

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek

28 lutego 2025

nr 17 (LXXX)

cena: 22 Kč



WIADOMOŚCI
BEZ ZMIAN NA CZELE
»BESIKIDU ŚLĄSKIEGO«
STR. 2-3



ZBLIŻENIA
KILOMETRY
NIE GRAJĄ ROLI
STR. 6



REGION
SMACZNE DYKTANDO
DLA WSZYSTKICH
STR. 8



Czy wesprą remont »Fasalówki«?

Kilkunastu radnych Czeskiego Cieszyna odwiedziło w poniedziałek siedzibę Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego przy ul. Strzelniczej 28 w Czeskim Cieszynie. W czasie spotkania zapoznali się z rozmiarami remontu, który został przeprowadzony w tym budynku, planami jego kontynuacji oraz źródłami finansowania.



• W czasie wizyty radni wrzucali do skarbonki pieniądze na remont. Czy przeznaczą na niego również publiczne środki?

Fot. BEATA SCHÖNWALD

Beata Schönwald

Wizyta miała na celu przekonanie radnych, że złożony przez PZKO wniosek o dofinansowanie zasługuje na wsparcie. Rozpoczęła się ona od oględzin poszczególnych kondygnacji obiektu. Gospodyni spotkania, prezes PZKO Helena Legowicz, powitała gości w salce Centrum Polskiego na parterze. Następnie pokazała

im korytarz, od którego remont „Fasalówki” się rozpoczął, pomieszczenia biurowe związku, poddasze z salą Bajka oraz piwnice i dopiero co otwarty po remoncie klub „Dziupla”.

W nim odbyła się część informacyjna spotkania. W czasie prezentacji Legowicz zapoznała najpierw obecnych ze strukturami organizacyjnymi oraz działalnością PZKO i jego miejscowych kół. Przypomniła najważniejsze imprezy, które swoim zasięgiem przekraczają nie tylko granice miasta, ale nawet całego regionu, wspomniła m.in. o powrocie Fe-

stiwalu PZKO do Czeskiego Cieszyna. Dość szczegółowo omówiła też działalność oraz warunki lokalowe, w jakich pracują poszczególne miejscowe koła na terenie całego miasta.

Najwięcej uwagi poświęciła jednak remontowi „Fasalówki”. Jak zaznaczyła, budynek pochodzi z lat międzywojennych, a kiedy w latach 60. ub. wieku został przekazany na potrzeby PZKO, przeprowadzono w nim remont. Od tego czasu minął jednak szmat czasu i kolejny remont stał się konieczny. – Mój poprzednik Jan Rytko przygotował projekt re-

montu tego budynku już w 2014 roku. Niestety, nie udało się wtedy uzyskać potrzebnych środków, żeby go rozpocząć. W czasie mojej kadencji postanowiliśmy więc przeprowadzać go powolutku, a potem stopniowo pozyskiwaliśmy dofinansowanie – podkreśliła prezeska. Wcześniej jednak przeprowadzono na drugie piętro redakcję „Głosu”, a w dawnej gospodzie „Formanka” wyremontowano pomieszczenia dla centrum co-workingowego.

Ciąg dalszy na str. 2

REKLAMA

80 lat GŁOS

Szanowny Glosie,
jak na swój wiek
nieźle się trzymasz
i trzymaj się dalej
Zdrowo,
Radośnie
i Odważnie!



GL-036



Specjalne
pakiety
pobytowe!



Pensjonat Owieczka w Nydku
+420 734 753 840
www.penzionovecka.cz

GL-609

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Niemal od przedszkola znamy te przepychanki. W miejscowościach, gdzie polska szkoła stoi w sąsiedztwie szkoły czeskiej, „rywalizacja” pomiędzy jej uczniami ciągnie się w różnych formach przez pokolenia. Zaczepki „Czech mo na d... plech” i „Polok mo na d... bolok” pamięta moja mama i ja je pamiętam. Mój syn wspominał z kolei niedawno, że jego koleddy z podstawówki specjalnie chodzili po lekcjach na inny przystanek, byle nie czekać na autobus przed czeską szkołą. Od lat mieszkańcy tego regionu wyrastają zatem niezmiennie w przekonaniu, że to, co polskie i co czeskie, stoi do siebie w opozycji i dlatego o jedno należy dbać i pielęgnować, a drugie, jak już nie zwalczać, to przynajmniej nie należy wspierać.

Jest naturalne, że to, co wynieśliśmy z domu i szkoły, oraz czym nasza „skorupka za młodu nasiąknęła”, to bliskie zostaje naszemu sercu. Tak ma większość ludzi i dotyczy to także języka. To, co uważa za swój skarb, chce również przekazywać. Jednak co wtedy, kiedy te skarby są dwa?

Pochodząca z Nowego Jiczyna Olga Karpeta (artykuł o rodzinie Karpetów pt. „Kilometry nie grają roli” publikujemy na str. 6) pokazuje swoim podejściem do dwujęzycznego wychowania dzieci, że nie tylko można, ale nawet warto przenieść się ponad absurdałne podziały oparte na zasadzie „moje lepsze, twoje gorsze”. Przystając na propozycję rodziny męża, żeby zapisać dzieci do szkoły z polskim językiem nauczania, nie stwierdziła później, że „dziewięć klas wystarczyło, a teraz będzie już po mojemu, czyli po czesku”. Przeciwnie, ucieszyła się, że starsza córka wybrała polskie gimnazjum, bo dzięki temu nie zapomni języka polskiego i dalej będzie się w nim doskonalić, a o poziom jej czeskiego sama potrafi się zatroszczyć.

Myślę, że taka postawa może być dla wielu inspiracją, ale też pstryczkiem w nos. Zarówno dla Czechów, jak i dla Polaków.

CYTAT NA DZIŚ



Paweł Domagała

aktor, wokalista, który w serialu komediowym „Pan Mama”, jaki zadebiutuje w TVP1 w sobotę 1 marca, wcielił się w postać ojca samotnie wychowującego trójkę dzieci

...

Definiuję macierzyństwo czy ojcostwo jako specyficzny rodzaj miłości, który – paradoksalnie – można też poczuć nie posiadając dzieci. To umiejętność, żeby kochać zupełnie bezinteresownie, nie oczekując nic w zamian. To taka miłość najbardziej zbliżona do miłości boskiej. Nie da się tego porównać do miłości partnerskiej, czy nawet dziecka do rodzica

Czy wesprą remont »Fasalówki«?

Dokończenie ze str. 1

Helena Legowicz przybliżyła następnie wszystkie etapy remontu od modernizacji korytarza w 2019 roku i wymiany pieców gazowych, przez przekształcenie byłej pralni w salę konferencyjną, naprawę dachu, osuszenie fundamentów i piwnic, aż po wymianę i docieplenie dachu w ramach poprawy energooszczędności budynku, której zwieńczeniem będzie tegoroczna wymiana stolarki okiennej i docieplenie tylnej i bocznej ściany obiektu.

Przedstawiła również źródła finansowania, których gros pochodzi z polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z programu „Infrastruktura polonijna”, choć udało się też pozyskać dotację z czeskiego Ministerstwa Środowiska Naturalnego. W sumie remont „Fasalówki” pochłonął już 25,33 mln koron. – W momencie, kiedy przygotowywano dokumen-

tację projektową, koszt remontu oszacowano na 18 mln koron. Na chwilę obecną ze względu na inflację wyniesie on 35 mln koron – zaznaczył wiceprezes PZKO Andrzej Suchanek. Aby go zakończyć, potrzebne więc będą dalsze pieniądze. Pomoże ogłoszona w ubiegłym roku zbiórka publiczna, ale to wciąż za mało. Dlatego PZKO postanowiło zwrócić się o wsparcie również do miasta.

– Złożyliśmy wniosek o indywidualną dotację miasta i zobaczymy, czy państwo uznają, że warto wesprzeć nasze działania na rzecz tego budynku, który służy nie tylko Polakom, ale szerokiemu gronu odbiorców – zwróciła się Helena Legowicz do czesko-cieszyńskich radnych. – Myślę, że na posiedzeniu, które odbędzie się za tydzień, zapadnie pomyślna decyzja – stwierdził wiceburmistrz Vit Slováček.

Sesja rady miasta Czeskiego Cieszyńska odbędzie się w najbliższy poniedziałek. (sch)

DZIŚ...

28

lutego 2025

Imieniny obchodzą:

Hilary, Makary, Roman
Wschód słońca: 6.21
Zachód słońca: 17.15
Do końca roku: 306 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Spania w Miejscach Publicznych
Przysłowie:
„Jak w lutym rosa pada, nocne przymrozki w maju zapowiada”

JUTRO...

1

marca 2025

Imieniny obchodzą:

Albin, Antonia, Dawid
Wschód słońca: 6.19
Zachód słońca: 17.17
Do końca roku: 305 dni
(Nie)typowe święta:
Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Dzień Piegów
Przysłowie:
„Na Świętego Albina rzadka u ludzi mina, bo post się zaczyna”

POJUTRZE...

2

marca 2025

Imieniny obchodzą:

Halszka, Helena
Wschód słońca: 6.17
Zachód słońca: 17.18
Do końca roku: 304 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Staroci
Przysłowie:
„Jaka w zapustną niedzielę pogoda, taką też Wielkanoc poda”

POGODA

piątek

dzień: 5 do 7°C
noc: 0 do -1°C
wiatr: 2-4 m/s

sobota

dzień: 5 do 6°C
noc: 0 do -1°C
wiatr: 1-3 m/s

niedziela

dzień: 5 do 7°C
noc: 1 do 0°C
wiatr: 1-3 m/s

Bez zmian na czele »Beskidu Śląskiego«

Halina Twardzik przez kolejne trzy lata będzie stała na czele Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. Tak postanowił zarząd na pierwszym zebraniu swojej trzyletniej kadencji. Odbłyło się ono we wtorek w salce Centrum Polskiego w Czeskim Cieszynie.



Halina Twardzik na tegorocznym zebraniu członkowskim, na którym wybrano zarząd na lata 2025-2028. Fot. BEATA SCHÖNWALD

kudniowych wycieczek do Polski, które pozwoliły ich uczestnikom zwiedzić nieznaną im dotąd niekoncepcyjnie górskie rejony.

W obecnej trzyletniej kadencji Zarząd PTTS „Beskid Śląski” pracuje w składzie: Halina Twardzik, Wanda Farnik, Arnold Sikora, Anna Taraba, Monika Macháč, Robert Wałaski, Irena

Mierzwa, Michał Turoń i Marek Rusz oraz rejonowi Barbara Kúdela, Zofia Franek, Jan Walek, Józef Gurbiel, Marian Sodzawiczny i Martina Szotek.

osób, które za trzy lata mogłyby przejąć stery „Beskidu Śląskiego” – powiedziała prezesa. Spośród planów stricte turystycznych wymieniła natomiast organizację kil-

Klinika stomatologiczna już działa



Po zamontowaniu specjalistycznego fotela klinika działa w pełnym zakresie. Fot. mat.pras.

Miejska klinika stomatologiczna w centrum Bogumina wznowiła działalność po wrześniowej powodzi. W minionym tygodniu dotarł specjalistyczny fotel warty pół miliona koron. Dzięki temu klinika może już funkcjonować w pełnym zakresie.

Klinika stomatologiczna działa w Boguminie od niespełna dwóch lat. Miasto wybudowało ją za ponad 22 miliony koron na miejscu dawnej przychodni weterynaryjnej. Podczas fali powodziowej we wrześniu ubiegłego roku parterowy budynek został jednak zalany – woda sięgała do pół metra. Zniszczony został cały sprzęt dentystyczny i aparaty rentgenowskie, a także wyposażenie jak drzwi czy fotele stomatologiczne. Remont kosztował sześć milionów koron. Dyrektor bogumińskiego szpitala, Svatopluk Němeček, zazna-

sie i w listopadzie klinika znów przyjmowała pacjentów. Najdłużej trzeba było czekać na specjalistyczny fotel dentystyczny, który do Bogumina dotarł w minionym tygodniu. Po zamontowaniu tego sprzętu klinika działa już w pełnym zakresie.

– Od momentu wznowienia działalności praktycznie codziennie byliśmy zmuszeni odmawiać wizyt pacjentom, którzy chcieli skorzystać z usług dotyczących higieny dentystycznej. Teraz przyjmujemy ich ponownie. Zainteresowanie tą usługą jest bardzo duże – podkreśliła Radka Šindelářová z kliniki.

Burmistrz Bogumina Lumír Macura przyznał, że paraliż kliniki stomatologicznej spowodowany powodzią był dotkliwy, bo miasto od lat walczy o utrzymanie opieki stomatologicznej. Gdy ostatni stomatolog przeszedł na emeryturę, mieszkańcy Bogumina stracili dostęp do stomatologa w swoim mieście. Dzięki temu, że szpital jest miejski, miasto mogło wybudować nowoczesną klinikę, która działa w ramach szpitala. (klm)

Szpitala korzystają z AI

Województwo morawsko-śląskie jest pierwszym regionem, który w szerokim zakresie wykorzystuje sztuczną inteligencję (AI) do odczytu zdjęć rentgenowskich. Z takiej najnowocześniejszej diagnostyki korzystają lekarze w Trzyńcu, Karwinie, Hawierzowie, Karniowie, Opawie i Frydku-Mistku.

W ostatnim kwartale w szpitalach województwa morawsko-śląskiego sztuczna inteligencja przebadła prawie 30 tys. pacjentów. Według szacunków do końca roku będzie ich ponad 100 tys. osób.

Specjaliści zwracają uwagę, że sztuczna inteligencja natychmiast generuje raport medyczny, który lekarz może uzupełnić lub uszczegółowić. Wskazują też na badania, zgodnie z którymi 35 procent radiologów nie zgadza się z diagnozą postawioną podczas konsultacji. Dlatego bezstronny odczyt sztucznej inteligencji, jako „trzeciego oka” lekarzy, jest bardzo cenny.

Kolejną innowacją jest wykorzystanie wirtualnej rzeczywistości w szpitalach regionalnych na oddzia-



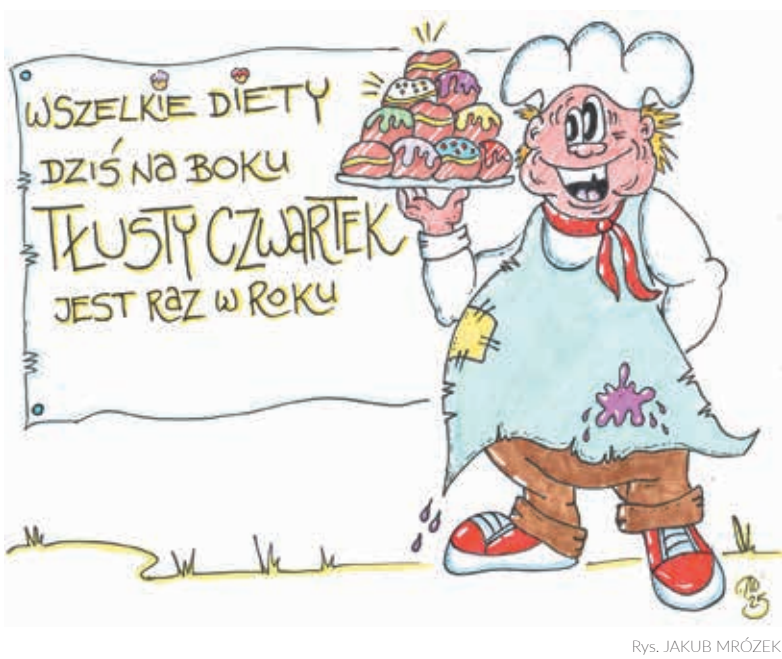
Fot. ARC

łach rehabilitacyjnych. Z wirtualnej rzeczywistości za pomocą aplikacji VR Vitalis stopniowo korzystają szpitale w Hawierzowie, Frydku-Mistku, Trzyńcu i Bilowcu, a także sanatorium w Jabłonkowie oraz Instytut Medycznym Metyłowice. W ostatnim roku pacjenci tych placówek wykonali łącznie 1800 ćwiczeń, spędzając w sumie 158 godzin w wirtualnej rzeczywistości. Aplikacja jest certyfikowanym urządzeniem medycznym, które zostało opracowane wspólnie z lekarzami, fizjoterapeutami, terapeutami i innymi specjalistami. (klm)

215

rocznicę powstania obchodzi Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie – najstarsza i największa uczelnia muzyczna w Polsce, która wywodzi się ze Szkoły Głównej Muzyki założonej w 1810 roku przez Józefa Elsnera i Wojciecha Bogusławskiego. W poniedziałek podczas uroczystości z okazji święta uczelni wiceminister Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Sławomir Rogowski wręczył pracownikom uczelni medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Kulminacją wydarzenia było nadanie tytułu doktora honoris causa profesorowi Krzysztofowi Jakowiczowi. (klm)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MRÓZEK

W SKRÓCIE...

Nowoczesny quad strażaków dzięki polsko-czeskiej współpracy

Strażacy-ochotnicy w Jabłonkowie dostali sześciokołowego quada Can-Am Outlander 1000 6x6, który ułatwi im pracę w trudnym, górskim terenie. Zakup tego pojazdu był możliwy dzięki współpracy transgranicznej między Jabłonkowem i Wisią.

Specjalistyczny, sześciokołowy quad, jaki znalazł się na wyposażeniu jabłonkowskich strażaków, to maszyna zaprojektowana z myślą o najtrudniejszych terenach i najcięższych zadaniach. Posiada szerokie, wielofunkcyjne tylne bagażniki z maksymalnym udźwigniem 350 kg, dzięki czemu umożliwia transport niezbędnego sprzętu m.in. pomp, węży i innego ekwipunku strażackiego. Dzięki napędowi na wszystkie sześć kół quad może dotrzeć w miejsca, gdzie dotarcie innym pojazdem byłoby bardzo trudne.

– Sześciokołowiec będzie służył nie tylko do akcji związanych z gaszeniem pożarów w niedostępnym terenie, ale także do reagowania podczas powodzi lub innych zdarzeń awaryjnych – informują urzędnicy z Jabłonkowa. Zakup specjalistycznego quada był możliwy dzięki współpracy transgranicznej między Jabłonkowem i Wisią w ramach programu Interreg Czechy – Polska, który wspiera współpracę pomiędzy przygranicznymi regionami, a jego celem jest poprawa bezpieczeństwa i ułatwienie pracy służb ratunkowych. (klm)

...

Dni Poradnictwa ZUS w Ostrawie

Gdzie szukać dokumentów potrzebnych do otrzymania świadczenia emerytalnego za pracę w Polsce, jak załatwić sprawę renty – na takie i inne pytania będzie można uzyskać odpowiedź podczas Dni Poradnictwa ZUS, jakie odbędą się w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie. Eksperti Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udzielią mieszkańcom regionu indywidualnych porad na temat polskich świadczeń emerytalno-rentowych we wtorek 29 kwietnia o godz. 16.00 w siedzibie konsulatu. Zgłoszenia do udziału w tym wydarzeniu należy składać do 10 marca na adres e-mailowy: ostrawa.konsul@msz.gov.pl lub telefonicznie pod nr. +420 596 118 074. (klm)

...

Problem z kotami

Duża liczba bezdomnych kotów na ulicach miasta skłoniła władze Czeskiego Cieszyńska do wprowadzenia programu kastracji tych zwierząt. Właściciele kotów domowych mogą teraz ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 500 koron na taki zabieg. Leczenie i kastrację schwytanym bezdomnym kotom miasto pokryje ze swojego budżetu. (klm)

Czeski Cieszyn-Mosty

- Rok otwarcia:** 1984
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach, ul. Jasna 302, 73562 Czeski Cieszyn-Mosty, tel. 776 251 223, 776 251 211, pzkmostycieszyn.webnode.cz, email: pzkmosty@seznam.cz, do wynajęcia duża sala dla 110 osób, mała sala z tarasem dla 40 osób, profesjonalna kuchnia oraz przestronny, duży zielony teren.
- Opis:** Dom PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach znajduje się na końcu ul. Jasnej. Górna część budynku przystosowana jest dla osób niepełnosprawnych, bowiem z poziomu parkingu można przemieścić się wprost do sali głównej, która połączona jest z przedsionkiem, barem oraz szatnią. W dolnej części budynku znajdują się kuchnia, toalety, zaplecze oraz salka z tarasem. Dom PZKO dysponuje ogrodem z małą kregielnią i miejscem na ognisko. Jest obiektem, w którym można organizować małe lub duże imprezy kulturalne, sportowe, kursy i prelekcje. W ostatnich dwóch latach miały tu miejsce spotkania z udziałem Jana Dzedziczaka, pełnomocnika ds. Polaków i Polonii za granicą oraz marszałek Senatu RP Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Odbývają się także turnusy w ramach „Wakacji na Zaolziu”.
- Ostatnia dekada:** Wyremontowane zostały hol oraz górna sala, gdzie ułożono nowy sufit z kasetonów i przeprowadzono renowację parkietu. Odnowione zostały toalety, a dolna sala otrzymała odświeżoną szatę – zniknęły drewniana boazeria i niedziałający kominek. Wykonany został kompleksowy remont kuchni, przebudowa zaplecza technicznego i higienicznego dużej sali.
- Plany:** MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach otrzymało dotację na remont dachu i sufitu, izolację fundamentów, ogrzewanie, instalację ogrzewania, malowanie i tynkowanie górnej części budynku oraz klatki schodowej, 2 także wymianę okien i drzwi. (klm)



Gnojnik

- Rok otwarcia:** 1987
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO im. Jana Kubisza w Gnojniku, 739 53 Gnojnik 5, tel. 605 589 828, e-mail: tobolova.a@seznam.cz, www.pzkognojnik.cz, do wynajęcia sala dla 40-50 osób z kuchnią, noclegi możliwe na karimatach.
- Opis:** Dom PZKO im. Jana Kubisza znajduje się w piętrowym obiekcie dawnego młyna, w pobliżu polskiej szkoły podstawowej i przedszkola.
- Ostatnia dekada:** Uporządkowano teren wokół domu, zrealizowano podłączenie internetu światłowodowego, pomalowano klatkę schodową oraz zaplecze kuchenne-sanitarne. Na budynku została zainstalowana tablica pamiątkowa z okazji 30-lecia nadania Domowi PZKO imienia Jana Kubisza.
- Plany:** Obiekt wymaga kompleksowego remontu, który obejmowałby hydroizolację fundamentów, wymianę pokrycia dachowego, wymianę okien i drzwi wejściowych oraz docieplenie i otynkowanie ścian zewnętrznych. Realizacja uzależniona jest od środków finansowych, które jak na razie nie udaje się kołu PZKO pozyskać. (sch)



Hawierzów-Błędowice

- Rok otwarcia:** 1985
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, 736 01 Hawierzów-Błędowice, U Zborůvky 12, tel. 739 911 957, e-mail: pzko@bledowice.cz, www.bledowice.cz, do wynajęcia na parterze duża sala ze sceną dla 160 osób i salka na piętrze dla 40 osób, kuchnie na parterze i piętrze, piwnica oraz ogród.
- Opis:** Dom PZKO użytkowany jest wśród domków jednorodzinnych niedaleko polskiej szkoły i kościoła ewangelickiego. Na piętrze budynku mieści się oddział Biblioteki Miejskiej w Hawierzowie. W jego ogrodzie organizowane są co roku tradycyjne Dożynki Śląskie.
- Ostatnia dekada:** W ogrodzie wybudowano stoisko do sprzedaży alkoholu oraz powiększono podium. Wewnątrz budynku przeprowadzono remont małej sali, renowację parkietu w dużej sali i remont kotłowni. Zainstalowano automatyczny system ogrzewania oraz zamontowano panele akustyczne w salce na piętrze.
- Plany:** Naprawa ogrodzenia ogrodu, wymiana mebli w jadalni i zakup nowego inwentarza do kuchni, remont kuchni i baru w klubie oraz sanitariatów na piętrze i w suterenie, wymiana podłogi zaplecza na pierwszym piętrze. (sch)



Czeski Cieszyn-Sibica

- Rok otwarcia:** 2008
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy, 737 01 Czeski Cieszyn, Pod Dzwonek 871/20. Tel. 734 182 174, 724 744 960, email: jola.stranak@gmail.com, irka.kolek@seznam.cz, do wynajęcia sala dla 50 osób.
- Opis:** Dom PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy jest własnością koła od 2008 roku. To budynek z 1873 roku, który pierwotnie był polską szkołą. Dzieci uczyły się tu aż do przeprowadzki do nowego budynku w 2003 roku. Wówczas koło najpierw wynajęło budynek, a od 2008 jest jego prawowitym właścicielem. Na parterze znajduje się sala dla 50 osób, salka zebrań, mała kuchnia, toalety, dwie kancelarie oraz szatnia. Strychy służą jako magazyn. Przy domu znajduje się ogród z przybudówką, która podczas organizowanych tu imprez służy jako stoisko.
- Ostatnia dekada:** W Domu PZKO wymieniona została podłoga w sali głównej oraz okna, przeprowadzono hydroizolację murów, wykonano konserwację dachu oraz docieplenie strychu.
- Plany:** Koło otrzymało dotację, w ramach której planowany jest remont znajdującego się w ogrodzie niewielkiego budynku, przebudowany zostanie bar i zaplecze gospodarcze, pojawi się nowe ogrodzenie, ogród zostanie powiększony o kolejne 3 metry, koło zamierza kupić kolejne namioty ogrodowe, a także zasadzić żywopłot oraz wymienić bramę i furtkę. (klm)



Gródek

- Rok otwarcia:** 1970
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Gródku, 739 97 Gródek 350, tel. 739 125 292, e-mail: cmiel.m.cmiel@gmail.com, www.pzkogrodek.cz, do wynajęcia sala ze sceną dla 80-110 osób z kuchnią, mała salka na parterze oraz dwie salki w piwnicy, z tego jedna z wejściem do ogrodu, i ogród.
- Opis:** Dom PZKO to parterowy budynek stojący w centrum gminy, w spokojnym miejscu przed mostem na Olzie. W ostatnich dwóch latach zasłynął dzięki festiwalom Fest Outdoor poświęconym wspinaczce górskiej i aktywnemu stylowi życia.
- Ostatnia dekada:** Położono nowe pokrycie dachowe na połowie budynku, obkopano i zaizolowano fundamenty domu, przeprowadzono remont generalny instalacji elektrycznej w całym domu, kompleksowy remont salki służącej jako miejsce zebrań, bar, archiwum i kąpiel dla dzieci oraz wyremontowano szatnię.
- Plany:** MK PZKO finalizuje ankietę nt. zamyslanego remontu Domu PZKO, która będzie służyła jako podstawa do przygotowania projektu. (sch)



Jablonków

- Rok otwarcia:** 1983
- Podstawowe informacje:** Dom PZKO im. Karola Piegzy w Jablonkowie 739 91 Jablonków, Rynek Mariacki 18, tel. 603 375 344, 737 435 712, www.pzkojablonkow.cz, e-mail: mkpzko-jablonkov@seznam.cz, do wynajęcia sala dla 200 osób z częścią gastronomiczną, barem i profesjonalną kuchnią.
- Opis:** Dom PZKO w Jablonkowie mieści się w dawnej kamienicy kupieckiej z 1906 r., którą członkowie koła wyremontowali i otworzyli w 1983 r. W 2004 r. dom został rozbudowany i powiększony o salę wystaw i magazyn muzealny Izby Regionalnej im. Adama Sikory oraz scenę na piętrze. Na parterze znajdują się kotłownia, szatnia i toalety. Na piętrze są obszerne sale główna ze sceną oraz zapleczem, część gastronomiczna, biuro, bar, kuchnia, a także niewielka jadalnia/salka spotkań. Na drugim piętrze mieści się kancelaria i sekretariat. Dom PZKO jest miejscem wielu ciekawych wydarzeń, m.in. Kiermaszu Książki Polskiej, Balu Papuciowego, prób Chóru „Gorol” oraz wielu imprez okolicznościowych.
- Ostatnia dekada:** W Domu PZKO została zamontowana klimatyzacja, zainstalowane Wi-Fi, dobudowana scena.
- Plany:** Głównym celem jest utrzymanie dobrego stanu, w jakim znajduje się Dom PZKO. Na bieżąco wykonywane są prace konserwacyjne i gospodarskie, takie jak np. malowanie. (klm)



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Kto zostanie Mistrzem Pióra?

Blisko 200 uczniów polskich szkół podstawowych z Zaolzia zasiadło we wtorek w dużej sali Ośrodka Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie do pisania prac na konkurs „Mistrz Pióra 2025”. Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego zorganizowało jego XX edycję.



• Uczestnicy konkursu skupieni nad pracą.



• Gotowe! Prace wkrótce zostaną oddane. Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

„Mistrz Pióra” jest konkursem twórczego pisania dla uczniów klas 4-9. polskich szkół na Zaolziu, z podziałem na trzy kategorie wiekowe. Czwarto- i piątoklasiści mieli dokończyć bajkę o smutnym królu Leopoldzie, któremu tajemniczy wędrowiec miał doradzić, jak może odzyskać radość. Urszula Göbel z jabłon-

kowskiej szkoły napisała, że król rozdał połowę swojego majątku biednym, a później się ożenił. Te dwie rzeczy go uszczęśliwiły.

Szóstko- i siódmostoklasiści mogli opisać dzień na opak, wczuć się w rolę człowieka, który umie rozmawiać ze zwierzętami, czy też opowiedzieć, jak wykorzystaliby zaczarowany ołówek. Rozmowy ze zwierzętami zainspirowały m.in. Nelę Onderek z Suchej Górnej czy też Davida Neničkę z Hawierzowa-Błędowic. Nela w swojej historii rozmawiała z psem, biedronką, muchą, sikorką, jeżem. Pomogła stworzeniom, które potrzebowały pomocy weterynarza. David z

kolei za pomocą maszyny czasu przeniósł się do epoki dinozaurów, a tam się przekonał, że rozumie ich mowę. Zaczarowany ołówek zainspirował Irminę Hasan z Gnojnika. Bohaterką jej opowieści była dziewczynka, która narysowała lwa, a ten ożył i (ponieważ to był bardzo grzeczny lew) stał się jej pupilem. Uczestnicy z najstarszych klas mogli sięgnąć po następujące tematy: „Pewnego poranka zegary stanęły”, „Planeta bez dorosłych”, „Jedna decyzja, dwa zakończenia”. O planecie dzieci pisała Wiktoria Osmola z błędowickiej szkoły.

– Pisałam o planecie, gdzie żyją tylko dzieci. Ani się nie rodzą, ani nie umierają, żyją tam w nieskończoność. Myślę, że tekst bardzo mi się udał – zdradziła naszej gazecie.

W poprzednich latach uczniowie pisali prace w swoich szkołach. Jubileuszowa edycja wyglądała inaczej. Oddajemy głos organizatorce Barbarze Kubiczek.

Po raz pierwszy konkurs odbywał się w jednej sali i nie ukrywam, że to było duże wyzwanie ponieważ jest 192 uczestników – i to jest rekordowa liczba. Mogła nas pomieścić jedynie „Strzelnica”. Chcielibyśmy także, aby podczas jubileuszowej edycji uczestnicy mieli jakąś nagrodę. Dlatego przyjechał do nas z Krakowa Teatr Magiczna Scena, dwoje wspaniałych aktorów, którzy w świetny sposób pokazują, jak nastolatki mogą sobie radzić z różnymi trudnościami

i problemami. Gadżety i dyplomy mogliśmy ufundować dzięki Konsulatowi Generalnemu RP w Ostrawie. Dzieci otrzymały m.in. sportowe ręczniki z logo „Mistrz Pióra”. Bardzo fajny był komentarz jednego z uczestników: „Tak się spocilem, że się cieszę, że mam ręcznik”. Myślę, że to jest wymowne.

Prace będą oceniane przez trzyosobowe jury złożone z pracowników Centrum Pedagogicznego. Do 17 marca ma być wiadomo, kto został Mistrzem, Wicemistrzem czy też drugim Wicemistrzem Pióra. Na czym skupią się jurorzy?

– Mistrz Pióra nie może pisać z błędami, ale na pewno będzie imy zwracali także uwagę na styl, sposób wypowiedzi, zasób słów. Głównie na to, o czym autorzy prac piszą, jak bujną mają wyobraźnię, czy to wszystko stanowi całość – wyjaśniła organizatorka. ▲

Dzieci upiekły bałwanki

W ostatnią sobotę w Domu PZKO w Stonawie odbył się balik polskiej szkoły i przedszkola tradycyjnie połączony z obchodami Dnia Babci i Dziadka. Dzięki mamie jednego z trzecioklasistów dzieci same upiekły dla babć i dziadków pachnące i smaczne podarunki. W dodatku w prawdziwej piekarni.

Właścicielka piekarni „Pietraszek” w Suchej Górnej, Katerina Febrowa, w piątek przed balikiem zapoznała dzieci z pracą piekarza w ramach projektu szkolnego, w trakcie którego uczniowie poznają zawody wykonywane przez rodziców.

– Niektórzy rodzice pracują w zawodach, o których opowiadają dzieciom na lekcji. Ja przed paru miesiącami uruchomiłam w Suchej piekarnię, dlatego postanowiłam zaprosić koleżanki i kolegów moich dzieci bezpośrednio do pomieszczeń produkcyjnych. Było to możliwe dzięki temu, że jesteśmy małą manufakturą – wyjaśniła pani Katerina.

Dzieci zapoznały się z całym procesem produkcyjnym. Wyrabiały ciasto, wałkowały go, piekły, dekorowały. Przygotowały ciastka, przekładane i inne słodkości na balik maskowy.

Dzieci były zachwycone, dlatego już zaczynamy planować zajęcia dla stonawskich przedszkoli oraz czeskiej szkoły – dodała piekarka. Kierowniczka polskiej podstawówki w Stonawie, Marcela Gabrheľ, oceniła zajęcia jako niezwykle udane. – Dzieci naprawdę wszystko robiły same. Upiekły dla babć i dziadków bałwanki z drożdżowego ciasta nadziewane serem i makiem, same je dekorowały kokosem, cynamonem, makiem, a następnie zapakowały. W sobotę świeże, pachnące bałwanki wręczyły babciom i dziadkom na baliku. Wypieki nieprzypadkowo miały taki, a nie inny kształt. Tematem tegorocznego baliku była zima, a w programie artystycznym pojawiły się m.in. bałwany i śnieżynki. (dc)



• Uczniowie stonawskiej szkoły w roli piekarzy. Fot. KATERINA FEBROWA

Kilometry nie grają roli

Do taty mówią dziewczynki po polsku, a do mamy po czesku. Kiedy wszyscy siadają przy jednym stole, płynnie przechodzą z polskiego lub gwary na czeski i z powrotem. Tak działa dwujęzyczność w domu Olgi i Janusza Karpetów. Chociaż mieszkają w Ostrawie, postawili na polskojęzyczną edukację. Ich przykład może być inspiracją dla tych, którzy uważają, że zapisanie dziecka do szkoły z polskim językiem nauczania niesie z sobą zbyt wiele poświęceń.

Beata Schönwald

Z rodziną Karpetów spotykam się późnym piątkowym popołudniem w polskiej szkole podstawowej w Suchej Górnej. To tutaj rozpoczyna się ich dzień powszedni i tutaj się kończy. – Mieszkamy kawałek od ostrawskiego zoo. Droga samochodem do Suchej Górnej trwa 30 minut. Tak to zorganizowaliśmy, że ja zawożę dziewczynki do szkoły rano, a potem jadę do pracy do Karwiny. Żona pracuje w Hawierzowie i odbiera je po południu. Często pomagają też dziadkowie. W poniedziałki, czwartki i piątki starsza Anetka ma zajęcia już od godz. 7.00. Wstajemy więc wcześniej. Pozostałe dni jeżdżymy na godz. 8.00 – przedstawia rodzinny rozkład jazdy Janusz Karpet.

Poranne zajęcia powodują, że o godzinę krócej śpi również młodsza Dorotka. Chociaż wołałaby jeszcze poleżeć w łóżku, nie ma wyboru. Nie czuje się jednak poszkodowana. Sytuację ratuje poranna świetlica. – Spotykamy się w szkole z dużym zrozumieniem. Np. starsza córka może po południu czekać na nas w świetlicy, chociaż świetlica jest tylko dla uczniów młodszych klas. Nauczyciele rozumieją, że są sytuacje, kiedy po prostu nie jesteśmy w stanie zdążyć na czas – przekonuje mama dziewczynek.

Język z telewizji

Myśl, żeby prowadzić dzieci dwujęzycznie, towarzyszyła Oldze i Januszowi Karpetom od początku ich znajomości. – Chciałem, żeby dzieci nie tylko znały język polski, ale żeby znalazły się w tym samym środowisku, w którym ja wyrastałem. Dlatego bardzo mi zależało również na tym, żeby wysłać je do polskiej szkoły – mówi pan Janusz.

Jego żona nie była wcale niechętna Zaozliu. Jej ojciec pochodzi z Prażi, mama z Czech wschodnich. Ona jednak urodziła się na Morawach, w Nowym Jiczynie. Podobnie jak wielu karwiniaków i ostrawiaków swój pierwszy kontakt z językiem polskim zawdzięcza telewizji polskiej i emitowanym przez nią zachodnim serialom. – Tak, nawet w Nowym Jiczynie odbieraliśmy polską telewizję i to w bardzo dobrej jakości. Dzięki temu nauczyłam się rozumieć polską mowę. Kiedy poznałam męża, język polski nie był dla mnie czymś nieznanym i w miarę szybko się nim odnalazłam. Co prawda, do tej pory nie mówię po polsku, niemniej jednak jestem w stanie oglądać polskie filmy i cokolwiek czytać po polsku. W końcu to ja jestem tą, która uczyła się z dziećmi od pierwszej klasy. Odbierałam z nimi zadania domowe i poznawałam tajniki polskiej pisowni. Dziś potrafię przeczytać poprawnie nawet nosówki – podkreśla mama górnosuskich uczennic.



● Olga i Janusz Karpetowie z córkami Anetką i Dorotką siedzącą przy fortepianie w auli polskiej szkoły podstawowej w Suchej Górnej. Fot. BEATA SCHÖNWALD

»Tak« dla polskiej szkoły

Chociaż dwujęzyczność od początku była obecna w ich domu, kwestia wyboru szkoły pojawiła się dopiero w drugiej kolejności. Pani Olga chciała, żeby dziewczynki mówiły również po polsku, jednak edukację w polskojęzycznej placówce nie uważała za konieczną. – Dla mnie sprawą priorytetową było znalezienie takiej szkoły, w której dzieci będą dobrze się czuły. Kiedy jednak szwagierka Beata podsunęła nam jako rozwiązanie polską podstawówkę w Suchej Górnej, do której sama też wysyłała swoich synów, postanowiłam spróbować. Miejscowość tę znaleźliśmy z odwiedziny w ich domu, a szkoła od razu nam się spodobała. Kiedy wszystko to połączyłam w jedną całość – znajomość dwóch państwowa – nie było się nad czym zastanawiać – przekonuje.

Olga Karpeta przyznaje, że w rodzinie i środowisku męża od razu została bardzo ciepło przyjęta, a przyjaciele męża stali się jej przyjaciółmi. Dziś czuje się tak, jakby od zawsze była jedną z nich. – Również moi rodzice nie mieli żadnych obiekcji, kiedy powiedziałam im o szkole z polskim językiem naucza-

nia. Byli tylko trochę zaskoczeni. Obecnie, kiedy Anetka zgłosiła zgłoszenie do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, trzymają za nią kciuki – stwierdza. Początkowo miała jednak obawy. Kiedy zapisywała starszą córeczkę do przedszkola, nie była pewna, czy dziewczynka zna język polski na wystarczającym poziomie. Podobnie było, kiedy miała pójść do pierwszej klasy. Czy jej polszczyzna wystarczy na to, żeby w tym języku uczyć się wszystkich przedmiotów – zastanawiała się wtedy. Okazało się, że były to troski na wyrost. Anetka, chociaż uczyła się ze swoją mamą Czeską, przynosiła do domu same jedynki. – Nowe były też dla mnie klasy łączone. O małoklasówkach wiedziałam tylko tyle, że dawniej istniały takie szkoły. Obecnie Dorotka uczęszcza do klasy piątej i uczy się w jednej klasie z drugoklasistami. Górnosuska szkoła ma dziewięć klas, a pomimo to wszyscy się znają – zaznacza.

Jej mama też cieszy się z tej decyzji. Mało tego, uważa, że jeśli dotychczasowa nauka języka polskiego nie ma pójść na marne, jej kontynuacja w szkole średniej jest w tym przypadku wręcz wskazana. – Dziewczynkom dobrze idzie język polski. Anetka nawet startowała w konkursie „Mistrz pióra”. Ja jednak mam obawy o to, że gdyby poszły do czeskiego gimnazjum, mogłyby zapomnieć trochę tego języka, a już na pewno nie miałyby możliwości się w nim doskonalić – wyjaśnia.

– O język czeski się nie martwię, bo tego jestem w stanie dopilnować. Rozmawiam z nimi po czesku, słysz

szę je i kiedy trzeba, to koryguję to i owo – dodaje.

Chociaż w ich domu często używa się gwary, oboje rodzice dbają o to, by ich języki ojczyste brzmiały w ustach ich córek poprawnie. Zwracają uwagę na wymowę poszczególnych głosek i poprawne gramatycznie końcówki. Nie zawsze jednak wszystko idzie jak z płatka. – W pewnym momencie musiałam poszukać czeskiego logopedy, bo okazało się, że dziewczynki w języku czeskim stosują polskie „ci” zamiast miękkie czeskie „ti”. Brzmiało to okropnie, a sama nie byłam w stanie temu zaradzić. Co ciekawe, obie miały ten sam problem. Logopedzie udało się to jednak skorygować – wspomina pani Olga.

Odległość (nie) do pokonania

Moi rozmówcy mają świadomość, że nie zawsze są w stanie podotąć wszystkim wyzwaniom, które niesie z sobą nauka w szkole daleko za Ostrawą i pośrednio związane z nią działania. – Chociaż staramy się pomagać w przygotowaniu imprez organizowanych przez Macierz Szkolną, to jednak ta odległość nas limituje. Niektóre rzeczy są po prostu dla nas nieosiągalne właśnie ze względu na czas potrzebny na dojazd. Z tego powodu Dorotka musiała np. zrezygnować z członkostwa w górnosuskim zespole tanecznym. Nie daliśmy rady zawozić ją na wszystkie próby i występy – przyznaje jej tato.

Dorotka uczy się więc obecnie gry na fortepianie. Lekcje prowadzone przez nauczycieli Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety w Czeskim Cieszynie odbywają się bowiem bezpośrednio w budynku górnosuskiej podstawówki. W Domu Kultury im. Petra Bezruča w Hawierzowie uczy się z kolei śpiewu. Co ciekawe, korzysta na tym cała rodzina.

– Tam uczy się czeskich piosenek i uzupełnia tak braki w czeskojęzycznej edukacji. W pewnym momencie stwierdziłam bowiem, że dziewczynki znają całą masę polskich wierszyków i piosenek, zaś czeski repertuar jest im obcy. Ja niewiele zapamiętałam z dzieciństwa, bo nigdy nie byłam uzdolnioną muzycznie. Paradoksalnie więc od uczennicy polskiej szkoły uczyć się teraz czeskich piosenek – śmieje się pani Olga.

Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, Anetka w przyszłym roku szkolnym będzie jeździć do gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Zdaniem jej rodziców, w organizacji życia rodziny niewiele się zmieni. Kurs Ostrawa – Sucha Góra i z powrotem pozostanie taki sam. Ona tylko przesiądzie się w Suchej na pociąg i pojedzie o trzy przystanki dalej. – Nie widzimy w tym żadnego problemu. Uważamy bowiem, że jeśli człowiek czuje się gdzieś dobrze, to kilometry nie grają wtedy roli – przekonują Karpetowie. ▲

Daniel Olbrychski: w każdej nowej pracy czuję się trochę jak debiutant

W każdej nowej pracy czuję się trochę jak debiutant. Cieszy mnie, że wciąż mogę się czegoś nauczyć – mówi aktor Daniel Olbrychski, który wczoraj świętował 80. urodziny. Podkreślił, że w jego życiu dużą rolę odegrały przypadki i ludzie.

Polska Agencja Prasowa

Na wstępie proszę przyjąć serdeczne życzenia z okazji 80. urodzin. Pana życiorysem z powodzeniem można obdarować kilka osób. Czuje się pan spełniony?

– 80 lat to i życiorys całkiem długi. Miałem ogromnie dużo szczęścia. Może trochę się do tego przyczyniłem, ale zdaje sobie sprawę, jak wielką rolę odegrały przypadki i ludzie, których spotkałem na swojej drodze. Otrzymałem od losu wiele darów. Wraz z żoną pracujemy nad napisaniem książki i być może otrzyma taki właśnie tytuł – „Dary losu”.

Á propos książek, niedawno czytałem biografię Paula Newmana, który również podkreślał rolę szczęścia w swoim życiu.

– Tak właśnie jest. Oczywiście Paul Newman na swoje szczęście w pełni zasłużył, ale warto zdawać sobie sprawę z roli przypadku. Gdybym zdał maturę w innym roku, to nie trafiłbym na Andrzeja Wajdę w szkole teatralnej. Z drugiej strony być może wiele spraw potoczyłoby się lepiej.

Co ma pan na myśli?

– Choćby to, że gdybym swoją młodość przeżywał w czasach, w jakich żyjemy obecnie, to mógłbym wcześniej rozpocząć karierę międzynarodową. W PRL wszyscy byliśmy zależni od kaprysu władzy, a ta wolała, by polscy artyści nie odnosili sukcesów w świecie. Swego czasu mogłem zagrać u Bertalda Bertolucciego w filmie „Wiek XX”. Razem z Robertem De Niro. Ale Film Polski, przez który przechodziły propozycje z zagranicy, nawet mnie o tym nie powiedział. Ostatecznie z De Niro zagrał nikomu jeszcze nieznanym Gerard Depardieu. Tak to wyglądało. Mimo wszystko jednak szczęście towarzyszyło mi przez całe życie. Szczęście i zdrowie, co obecnie coraz bardziej doceniam.

Współpracował pan z największymi polskimi reżyserami, m.in. Andrzejem Wajdą, Jerzym Hoffmanem, Adamem Hanuszkiewiczem oraz Krzysztofem Zanusem...

– Andrzej Wajda, angażując mnie do głównej roli w filmie „Popioły”, zafundował mi gwałtowne przyspieszenie kariery. Współpraca z kolejnymi reżyserami była konsekwencją tego, że mając 19 lat zagrałem główną rolę u Wajdy i co równie ważne, moja postać się obroniła. Zobaczyła to nie tylko polska publiczność, ale i międzynarodowa – film był pokazywany na festiwalu w Cannes. To spowodowało, że stałem się zauważony i popularny, nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Potem był Hoffman, Kutz, Hanuszkiewicz, ale wszystko to było konsekwencją sprawdzenia się u Wajdy.



● Daniel Olbrychski jako Kmicic w „Piotrze i Paulu”. Fot. ARC TVP

Czyli ta rola nie tylko pana wyprymowała, ale też w pewnym sensie ukształtowała?

– Uważam, że tak naprawdę nigdy nie jesteśmy do końca ukształtowani. W każdej nowej pracy czuję się trochę jak debiutant. Cieszy mnie, że wciąż mogę się czegoś nauczyć, jak ostatnio w przypadku współpracy z Agatą Dudą-Gracz. Jej talent reżyserski mnie zachwyca. Mowa o spektaklu „Przeblyski”, w którym partneruje mi Jadwiga Jankowska-Cieślak. Pierwszy raz spotkałami się przy okazji gry w spektaklu „Mąż i żona” u Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym i od tego czasu, a minęło już niemal 50 lat, marzyłem by ponownie z nią zagrać i to się spełniło.

Proszę zwrócić uwagę, że gdybym został wyczynowym sportowcem, to już dawno musiałbym zakończyć karierę. W najlepszym wypadku sportowcy kończą je koło czterdziestki. Natomiast będąc aktorem, w wieku 80 lat wciąż mam nowe wyzwania, marzenia. To szalenie odmładza, motywuje i daje możliwość dalszego rozwoju.

Które z tych wyzwań, doświadczeń jest panu najbliższe?

– Miałem szczęście do wielu. Na początku był Andrzej Konic i jego „Młodzieżowe studio poetyckie”. Debiutowałem bodaj z Magdą Zawadzką i Witkiem Bedąckim w „Kwiatkach polskich”. Był 1961 rok, miałem 16 lat i nawet nie wiedziałem, że zostanę aktorem. Andrzej

zachwycił nas swoim podejściem – otwartością, wiedzą, troską. Śmiało mogę nazwać go swoim ojcem chrzestnym. Później był wspomniany Wajda, u którego zagrałem aż 13-krotnie. Następnie Hoffman, Kutz, Zanussi, a w teatrze Hanuszkiewicz. Myślę, że nigdy ich nie za-wiodłem, więc może oni też mieli trochę szczęścia do mnie?

Pracował pan nie tylko z polskimi twórcami, ale także z zagranicznymi

– Pierwszym był węgierski reżyser Miklós Jancsó – obsadzał mnie aż czterokrotnie. Potem Volker Schlöndorff, Claude Lelouch, byłby też Bertolucci, ale jak wspominałem, władza miała inne plany. W latach 80. mieszkalem we Francji. Wtedy nie byłam już uzależniony od politycznych decyzji ludzi pracujących przeważnie na podwójnych etatach. Tylko widzi pan, ta szansa, jaką miałem w wieku dwudziestu, dwudziestu kilku lat, minęła. W tamtych czasach wiele osób nie mogło zrobić kariery na miarę swojego talentu.

Grał pan też w Rosji...

– Zapewne grałbym dużo więcej, jednak od czasu zajęcia Krymu, postanowiłem nie przyjmować więcej propozycji płynących z tego kraju. Nawet nie tylko z uwagi na sam fakt agresji, ale również dlatego, że poparałam ja zdecydowaną większość społeczeństwa, bodaj 90 proc. Nie wyobrażam sobie gry dla takiej publiczności. Akurat pracowałem

wtedy w Moskwie, zerwałem więc kontrakt i odesłałem pieniądze.

Czyli uważa pan, że artysta ma pewną misję?

– Nie wiem czy to jest kwestia misji, to chyba zbyt górnolotne określenie. Pomiędzy aktorem i widzownią jest pewna więź, a przynajmniej powinna być. Jeżeli wiem, że tak wiele osób z tej widowni może popierać coś tak niemoralnego, tak haniebnego, to nie chcę mieć z nią nic wspólnego. Nic mnie z nią nie łączy. Mówię to z bólem, bo miałem wśród Rosjan wielu przyjaciół. Jeden z nich – Nikita Michalkow jest bałwochwalczyzm orędownikiem swojego prezydenta, więc nasze drogi niestety musiały się rozejść. To jest dla mnie bolesne.

Czy pana zdaniem istnieje jakaś szansa na zmianę tej sytuacji? Na jakąkolwiek poprawę?

– Trzy lata temu, kiedy Putin otworzył najeżał Ukrainę, napisałem list

otwarty do Michałkowa i jego starszego brata Andrieja Konczalowskiego, ale pozostał bez odpowiedzi. Z drugiej strony w moim życiu spotkało mnie już wiele niespodzianek. Jestem człowiekiem, który raczej widzi szklankę do połowy pełną, niż pustą. Kiedy w czasach PRL angażowałem się w różne akcje protestacyjne, popierając Komitet Obrony Robotników, to razem z Jackiem Kuroniem i Adamem Michnikiem, który nadal jest jednym z moich najbliższych przyjaciół, nawet nie

myśleliśmy, że może przyjść coś takiego, jak 4 czerwca 1989 roku. Protestowaliśmy, bo inaczej nie umielimy. Zło jest nieśmiertelne, ale obowiązek protestowania przeciwko temu złu pozostaje do końca świata i jeden dzień dłużej. Ten obowiązek tyczy się nie tylko artystów. Trzeba mieć nadzieję, mimo wszystko.

Co uważa pan za swój największy sukces, a co za największą porażkę?

– Oj wie pan... Chyba się nad tym nie zastanawiam. Dla mnie najważniejsze jest to, co robię w danym momencie. W tej chwili jest to sztuka francuskojęzycznego pisarza – Serge’a Kribusa w reż. Agaty Dudy-Gracz, w której gram z moją ukochaną partnerką Jadwigą Jankowską-Cieślak. To przecież mogło już się nie wydarzyć, a muszę powiedzieć, że przyjęcie tej sztuki przypomina mi moje największe triumfy – z Kmicicem w filmie i Hamletem w teatrze. W wieku 80 lat robię coś, co daje mi wiele radości i aplauz wśród odbiorców.

Wspominał pan wcześniej o sporcie. Kim by pan został, gdyby nie aktorstwo?

– Jak byłem młody to chciałem zostać mistrzem olimpijskim. Uprawiałem wiele dyscyplin. Do dzisiaj trochę boksuję, jeżdżę konno. Aktorstwo wykluczyło jednak sport wyczynowy i choć tym mistrzem olimpijskim nie zostałem, to muszę panu powiedzieć, że wszystko, co osiągnąłem, przeszło moje najśmielsze wyobrażenia. ▲

Smaczne dyktando dla wszystkich

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w bibliotece w Mostach koło Jabłonkowa miało miejsce jedno z tamtejszych tradycyjnych wydarzeń – dyktando w językach czeskim i polskim. Czytali – najpierw Michal Foff w języku czeskim, a polską część odczytała Elwira Zwyrtek.



Norbert Dąbkowski

W tym roku, ze względu na efekty sezonu grypowego, doszło do drobnej zmiany. Otóż o dyktando po polsku miała zadbać Monika Bojarska-Słowiaczek, lecz z powodu choroby nie mogła uczestniczyć w tej imprezie. – Pani Monika wspaniale przygotowała materiały, włącznie z notatkami wyjaśniającymi różne problemy językowe. Brakowało jedynie jej obecności. Lecz pani Elwira poradziła sobie doskonale i jasno tłumaczyła różne zawiłości języka polskiego

– komentowała bibliotekarka Jadwiga Onderek.

Dyktando przeznaczone jest dla każdego chętnego, bez specjalnych ograniczeń. Po etapie samego dyktowania następuje analiza tekstu pod względem językowym, każdy sam poprawia swój tekst. Dla wielu to okazja, by dowiedzieć się ciekawych rzeczy na temat reguł obowiązujących w języku polskim, jak i czeskim.

– Na co dzień mało używam pisanego języka polskiego, stąd dziś zdecydowałam się wziąć udział w dyktandzie. Jestem zadowolona, gdyż przynajmniej człowiek poznał,



• Pisanie ostdziły pączki Jadwigi Onderek.

co jeszcze pamięta ze szkoły, a co się już zapomniało – mówiła „Głosowi” Halina Klus pochodząca z Mostów koło Jabłonkowa.

Należy również wspomnieć o pewnym smacznym dodatku. Na kolejny dzień przypadał Tłusty Czwartek, więc Jadwiga Onderek własnoręcznie przygotowała po-

Dyktando: Zima w Beskidach

Zima w Beskidach zachwyca swoim urokiem. Pokryte śniegiem beskidzkie szczyty tworzą malowniczy krajobraz, a lasy i doliny wyglądają niczym z baśni. Beskid Morawsko-Śląski to świetna baza wypadowa dla miłośników zimowych przygód. W Jabłonkowie i okolicznych miejscowościach turyści znajdują doskonałe warunki do uprawiania sportów zimowych.

Na stokach narciarskich panuje radosna atmosfera – narciarze i snowboardziści śmigają w dół, pozostawiając za sobą białe smugi śniegu. Ci, którzy wolą spokojniejsze formy aktywności, wybierają biegówki i przemierzają leśne szlaki otulone białym puchem. Rzeka Olza, częściowo skuta lodem, spokojnie płynie przez górskie doliny. Jej brzegi pokryte są śniegiem, a gdzieś tam można dostrzec ślady saren i lisów, które przyszyły tu ugasić pragnienie. Nad wodą unosi się lekka mgiełka, a tafla lodu skrzy się w promieniach zimowego słońca. W centrum Jabłonkowa, na zaśnieżonych parkingach, stoją ople, ford, peugeoty i inne marki samochodów, którymi turyści przyjechali w góry. Każdy jabłonkowiec, przyzwyczajony do surowych zim, z uśmiechem wita przyjezdnych i chętnie opowiada o górskich tradycjach. Beskidy zimą to prawdziwa kraina magii, która przyciąga każdego, kto marzy o odpoczynku w otoczeniu górskiej przyrody.

Autor: Monika Bojarska-Słowiaczek

• W mosteckich dyktandach nierzadko uczestniczą przedstawiciele różnych generacji. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



• Dyktando po polsku odczytała emerytowana nauczycielka Elwira Zwyrtek.

częstunek dla wszystkich. Jej wyśmienite mini-pączki, tzw. myszki, naprawdę cieszyły się ogromnym wzięciem.

W więcej zdjęć oraz krótki materiał filmowy na naszej stronie internetowej www.glos.live.

Zmarłą ludwisarkę żegnały jej dzwony

W Ołomuńcu pożegnano w środę zmarłą w wieku 81 lat Marię Tomáškovą-Dytrichową, znaną ludwisarkę z Brodka koło Przerowa. Dzwony pochodzące z rodzinnej firmy Dytrichów, jednej z zaledwie kilku pracowni ludwisarskich w Republice Czeskiej, wiszą m.in. w niektórych kościołach naszego regionu. Tomášková-Dytrichowa odlała w przeszłości dzwon dla papieża Jana Pawła II, znajdujący się w Watykanie.

Początki brodeckiej odlewni sięgają 1950 roku, założył ją ojciec Tomášková-Dytrichowej Josef Dytrich. Co ciekawe – podjął się tego rzemiosła, kiedy władze komunistyczne skonfiskowały mu palarnię kawy. Marie przejęła kierownictwo w 1985 roku. Obecnie rodzinne tradycje kontynuuje trzecie pokolenie, córka zmarłej Leticie Vránová-Dytrichowa.

Arcybiskupstwo ołomunieckie informuje na swej stronie internetowej, że pracownia ludwisarska w

Brodka koło Przerowa należy do największych w Europie. Brodeckie dzwony biją także na innych kontynentach. Znajdują się w wielu znaczących czeskich kościołach, m.in. w katedrze św. Wita w Pradze czy też w kościele pw. św. Maurycego w Ołomuńcu, gdzie w środę odbył się pogrzeb Tomáškové-Dytrichowej. Odprawił go biskup Antonín Basler.

– Dzwony z pracowni Dytrichów ma kilka kościołów w regionie – powiedział „Głosowi” Tomáš Hejda, kampanolog diecezji ostrawsko-opawskiej oraz pracownik techniczny parafii w Karwinie-Frysztacie.

Trzy brązowe dzwony z odlewni Dytrichowej znajdują się od przeszło 13 lat w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała w Jabłonkowie. Dzwony Błogosławiony Jan Paweł II (największy), Panna Maria Fatimska oraz Święta Jadwiga Śląska zostały poświęcone 8 października 2011 roku przez ówczesnego biskupa diecezji ostrawsko-opawskiej Františka Václava Lobkowicza. Zainsta-

lowano je w ramach kompleksowego remontu kościoła.

Od 1994 roku dzwony z Brodka biją w kościele parafialnym pw. św. Marcina w Piotrowicach. Noszą imiona trzech świętych: Piotra (największy, ważący 620 kg), Pawła i Marcina. Zastąpiły one dzwony wypożyczone z Liběchova (okolice Mělnika), które przez 28 lat zastępowały dzwony zarekwirowane na cele wojenne. Piotrowicka parafia straciła swoje dzwony podczas obu wojen światowych.

W 1998 roku dwa nowe dzwony z Brodka powieszono w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Stonawie, trzeci odrestaurowano. – Niektóre parafie w naszym regionie nadal mają dzwony stalowe, odlane w Witkowicach, Trzyncu czy Boguminie, zastępujące te, które zostały skonfiskowane w czasie wojny. Jeżeli odlewają nowe, brązowe, to najczęściej u Dytrichów, u Josefa Kadleca w Halenkwie we Wsecińsku, w Polsce albo w niemieckiej Pasawie – wyjaśnił Hejda.



• Dzwon Błogosławiony Jan Paweł II odlany w 2011 roku dla kościoła parafialnego w Jabłonkowie. Fot. ARC odlewni

Dzwony z Polski, a dokładnie z Przemysła, ma na przykład kościół pw. św. Józefa w Suchej Górnej, z Pasawy kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie. (dc)

Opaski i zegarki sportowe nie pokazują rzeczywistych wartości

Przewidywanie, jak sprawnie organizm poradzi sobie z wysiłkiem fizycznym, jest kluczowe dla sportowców i trenerów. Tymczasem popularne opaski i zegarki sportowe nie pokazują rzeczywistych wartości parametrów wydolnościowych – wykazały badania polskich naukowców.

Polska Agencja Prasowa

Popularne urządzenia monitorujące aktywność fizyczną, takie jak inteligentne zegarki i opaski sportowe, często opierają swoje prognozy na wartościach maksymalnych, które nie są mierzone bezpośrednio, lecz przewidywane za pomocą różnych wzorów. Polskie badania wykazały, że modele te nie zawsze dokładnie odzwierciedlają rzeczywiste wartości, zwłaszcza w populacji osób bardziej aktywnych fizycznie. Ich wyniki sugerują, że narzędzia mogą zarówno zaniżać, jak i zawyżać intensywność wysiłku, co prowadzi do nieprecyzyjnego planowania treningów, przemęczenia organizmu lub braku efektów. – Takie urządzenia nie mogą zastąpić testów wysiłkowych i nie powinno się opierać na nich planowania swoich treningów. Nierzadko np. zegarek określa naszą aktywność jako bardzo wymagającą, podczas gdy w rzeczywistości była ona średnio męcząca i mało efektywna lub przeciwnie – praktycznie

maksymalna – powiedział PAP doktorant Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego Przemysław Kasiak, jeden z autorów badania NODDLE.

W ramach cyklu badań NODDLE (predictionN mOdelS for enDurance athLetEs) naukowcy przeanalizowali precyzję obecnych metod predykcyjnych stosowanych w urządzeniach sportowych. Efektem pracy są cztery publikacje naukowe w czasopiśmie „BMC Sports Science, Medicine and Rehabilitation”, „Journal of Clinical Medicine”, „Frontiers in Physiology” oraz „Scientific Reports”.

Badania prowadzono na grupie osób aktywnych fizycznie oraz sportowców wytrzymałościowych. Kluczowe parametry analizowane w ramach projektu obejmowały: współczynnik wentylacji minutowej do ilości wydalanego dwutlenku węgla (VE/VCO2-slope), szczytowy puls tlenowy (peak oxygen pulse, O2Peak), krzywą efektywności poboru tlenu (oxygen uptake efficiency slope, OUES) oraz plateau efektywności poboru tlenu (oxygen uptake efficiency plateau, OUEP). Każdy z tych wskaźników odgrywa istotną rolę w ocenie wydolności fizycznej organizmu i może być



• Opaski i zegarki nie mierzą naszych parametrów wydolnościowych bezpośrednio, tylko je przewidyują. Fot. Pixabay

używany zarówno w sporcie, jak i medycynie klinicznej.

Po podsumowaniu wyników wszystkich czterech badań okazało się, że popularne modele predykcyjne stosowane w urządzeniach monitorujących wysiłek fizyczny często są niedokładne, zwłaszcza w przypadku zawodowych sportowców. – Opaski i zegarki nie mierzą naszych parametrów wydolnościowych bezpośrednio, tylko je prze-

widują. Wartości maksymalne określają na podstawie różnych wzorów i szacunkowych równań, które w wielu przypadkach okazują się niedostosowane do rzeczywistych możliwości organizmu – podkreślił Przemysław Kasiak.

Jak zauważył, największe odchylenia wartości rzeczywistych od przewidywanych występują u osób o wysokim poziomie wytrenowania. Dla ludzi trenujących amatorsko, mało intensywnie i okazjonalnie, zegarki sportowe i opaski często mogą być wystarczające. – W naszych wcześniejszych badaniach wykazaliśmy, że zegarek sportowy u osoby wytrenowanej myli się znacznie bardziej niż u osoby, która jest mniej wytrenowana. W tym drugim przypadku wszystkie wartości są po prostu dużo niższe i łatwiej się przewidzieć – powiedział Przemysław Kasiak.

W Polsce rośnie liczba cudzoziemców

Liczba cudzoziemców w Polsce objętych ubezpieczeniami społecznymi systematycznie rośnie – wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na koniec 2024 roku wyniosła ona 1 mln 192,9 tys. osób, w tym 480,4 tys. kobiet (40,3 proc.) oraz 712,4 tys. mężczyzn (59,7 proc.).

Najwięcej cudzoziemców zgłoszonych do ZUS na koniec 2024 roku pochodzi z Ukrainy – jest ich 787,5 tys. (759,4 tys. osób na koniec 2023 r.). Na drugim miejscu są Białorusini – 134,9 tys. (129,4 tys. w 2023 r.). Na trzecim Gruzini, których w rejestrach ZUS jest 25,7 tys. (26,2 tys. – w 2023 r.)

Spółród legalnie pracujących cudzoziemców 688,3 tys. osób zatrudnionych jest na podstawie umowy o pracę, 73,9 tys. prowadzi działalność gospodarczą, a 434,1 tys. wykonuje prace na podstawie umowy zlecenia albo agencyjnej.

Do ubezpieczeń społecznych zgłoszeni są również obywatele bardziej odległych i egzotycznych krajów m.in. z Vanuatu, Papui-Nowej Gwinei oraz z Antigu i Barbudy. Z danych wynika, że do Polski przyjeżdżają i podejmują pracę osoby w sile wieku, czyli w przedziale od 25 do 49 lat, przy czym najwięcej osób z zagraniczymi paszportem pracuje w przedziale wiekowym 30-39 lat.

Liczba cudzoziemców w ubezpieczeniu społecznym wzrosła także w



Fot. ARC

województwie śląskim. Na koniec 2024 r. w statystykach ZUS widniało ich 102,2 tys. (rok wcześniej było ich ponad 99,4 tys.). Największy wzrost w ostatnich czterech latach odnotowano porównując dane na koniec 2021 r. i 2022 r. Pod koniec 2021 r. liczba cudzoziemców w woj. śląskim wyniosła 74,2 tys. osób, a na koniec 2022 r. – 89,5 tys. osób (to wzrost o ponad 15,2 tys. osób).

Niewątpliwie na ten wzrost miał wpływ wybuch wojny na Ukrainie w lutym 2022 r. Pod koniec 2021 r. liczba legalnie pracujących Ukraińców w województwie śląskim wynosiła 58,5 tys., a już w grudniu 2022 r. wyniosła 70,2 tys. To wzrost o 11,7 tys. Ukraińców w

Czesi bardziej wierzą Zelenskiemu



Fot. A

Z badań agencji NMS Market Research opublikowanych we wtorek wynika, że Czesi bardziej wierzą prezydentowi Ukrainy (na zdj.), a Słowacy prezydentowi Rosji. Badania pokazały także, że prezydenci Czech i Słowacji są najpopularniejszymi politykami w swoich krajach.

W Czechach 32 proc. badanych stwierdziło, że ma zaufanie do prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego. Na Słowacji ufa mu 23 proc. 11 proc. Czechów ma zaufanie do prezydenta Rosji Władimira Putina. Na Słowacji ufa mu prawie trzykrotnie więcej badanych – 28 proc.

I w Czechach, i na Słowacji odsetek tych, którzy nie ufają obu politykom, jest znacznie wyższy. (kdm)

Prezydentowi Ukrainy nie ufa 59 proc. Czechów i 68 proc. Słowaków, a prezydentowi Rosji 81 proc. Czechów i 62 proc. Słowaków.

NMS Market Research badała także poziom zaufania do polityków w Czechach i na Słowacji. I w jednym, i w drugim kraju największym zaufaniem cieszą się prezydenci. Prezydentowi Czech Petrowi Pavlowi ufa 50 proc. mieszkańców jego kraju, a słowackiemu prezydentowi Peterowi Pellegriniemu 46 proc. Słowaków. Badanie wykazało, że do Pavla zaufania nie ma 45 proc. Czechów, a Pellegriniemu nie ufa 49 proc. Słowaków.

Badanie przeprowadzono na początku lutego br. wśród 1003 Czechów i 1001 Słowaków. (PAP)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA: Cz. Budziejowice – Ostrawa (sob., 13.30), Karwina – Slovácko (niedz., 15.30).
HOKEJ – TIPSPORT EKSTRALIGA: Witkowice – Litwinów (dziś, 17.30), Trzynieć – Pardubice (niedz., 16.30).

(jb)

W SKRÓCIE

WYGRANA ORLENU. Piłkarze ręczni Orlen Wisły wygrali na wyjeździe z Dinamem Bukareszt 27:26 (14:14) w meczu 13. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów. Końcówka była nerwowa. 40 sek. przed ostatnią syreną na tablicy był remis 26:26, a w ostatniej akcji zwycięską bramkę dla gości zdobył Leon Susnja.

AWANS DO FINAŁU CHALLENGE CUP. Siatkarze Bogdanki LUK Lublin awansowali do finału Challenge Cup. W rewanżowym meczu półfinałowym pokonali przed własną publicznością Sporting CP Lizbona 3:0 (25:20, 25:22, 25:20). Pierwsze spotkanie również wygrali 3:0. W finale zagrają z włoskim Cucine Lube Civitanova.

GALICA MŁODZIEŻOWYM WICE-MISTRZEM ŚWIATA W BIATHLONIE. Grzegorz Galica został w szwedzkim Östersund wicemistrzem świata juniorów w biathlonowym biegu indywidualnym na 12,5 km. Blisko podium na 10 km była Amelia Liszka, która przegrała walkę o trzecie miejsce o niecałą sekundę.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO PIŁKAREK. Polskie piłkarki pokonały w Bukareszcie Rumunię 1:0 (0:0) w drugim meczu dywizji B Ligi Narodów. Biało-czerwone odniosły drugie zwycięstwo – w piątek zwyciężyły w Gdańsku Irlandię Północną 2:0.

LIJEWSKI POŻEGNAŁ SIĘ Z TRENIERSKĄ POSADĄ. Związek Piłki Ręcznej w Polsce poinformował o zakończeniu współpracy z selekcjonerem reprezentacji Polski mężczyzn Marcinem Lijewskim. W najbliższych spotkaniach eliminacyjnych Euro 2026 z Portugalią drużynę narodową poprowadzi dotychczasowy asystent trenera – Michał Skórski.

BUKOWIECKA REZYGNUJE Z SEZONU HALOWEGO. Natalia Bukowiecka, brązowa medalistka olimpijska z Paryża w biegu na 400 m oficjalnie zakończyła sezon halowy i co za tym idzie – zabraknie jej również na zaplanowanych w terminie od 6 do 9 marca halowych mistrzostwach Europy, które odbędą się w holenderskim Apeldoorn. Bukowiecka wciąż zмага się z kontuzją, jakiej nabawiła się 4 lutego podczas meytungu Czech Indoor Gala w Ostrawie.

(jb, PAP)

MŚ w Trondheim z udziałem Anny Milerskiej

Przełom lutego i marca to życiowe wyzwanie dla pochodzącej z Nydka Anny Milerskiej. Członkini reprezentacji RC w narciarstwie biegowym przebiła się do kadry na mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym w norweskim Trondheim, które ruszyły w środę. Pierwsze medale rozdano wczoraj, zaś dla Milerskiej, która do drużyny dołączy w niedzielę, najważniejszym startem będą wtorkowe zawody na dystansie 10 km techniką klasyczną zaplanowane na godz. 15.30 oraz piątkowa sztafeta 4x7,5 m, której rozpoczęcie przewidziano na godz. 14.00.

Janusz Bittmar

Milerska pojechała do Norwegii w roli aktualnej mistrzyni RC na dystansie 20 km techniką klasyczną ze startu wspólnego. To zresztą ulubiona konkurencja zawodniczki, która pierwsze poważne kroki sportowe stawiała w klubie SKI Mosty w tamtejszej sekcji narciarstwa klasycznego, a obecnie broni barw Dukli Liberec. Dla 19-letniej zawodniczki możliwość przebywania razem z seniorską kadrą RC w najważniejszej tegorocznej zimowej imprezie narciarskiej jest spełnieniem życiowych marzeń. Czesi największe medalowe szanse w biegach wiążą ze startem Kateřiny Janatowej. 26-letnia narciarka trenująca na co dzień właśnie w Norwegii, w obecnym sezonie Pucharu Świata sześciokrotnie przebiła się do elitarnej „10”, a w sprawdzianie generalnym przed mistrzostwami świata zajęła czwarte miejsce na



Anna Milerska stoi przed życiowym wyzwaniem. Fot. ARC

dystansie 10 km techniką dowolną w Cogné.

Czempionat narciarzy klasycznych rozpoczął się w Trondheim w środę 26 lutego i potrwa do 9 marca. W programie mistrzostw oprócz pasjonującej walki biegaczy nie zabraknie też innych konkurencji narciarskich – m.in. skoków, w któ-

rych kciuki można trzymać m.in. za drużynę Polski. Trener Thomas Thurnbichler desygnował do walki o medale mistrzostw świata Pawła Wąska, Aleksandra Zniszczoła, Dawida Kubackiego, Jakuba Wolnego i Piotra Żyłę. W składzie zabrakło miejsca dla 37-letniego Kamila Stocha. Medalowa walka w skokach

ruszy w najbliższą niedzielę, na pierwszy ogień zawodnicy będą rywalizowali na obiekcie HS102 w konkursie indywidualnym.

Narciarze w Trondheim będą rywalizować w sumie w 25 konkurencjach: 12 biegowych, sześciu w kombinacji norweskiej i siedmiu w skokach.

Stalownicy awansowali do play off

Hokeiści Trzyńca po powrocie z tournée po obcych lodowiskach zgotowali kibicom w Werk Arenie triumfalną uroczę, wygrywając w Tipsport Ekstralidze z ratującymi się przed barażami Ołomuńcem 6:3. Jednak jeszcze w drugiej tercji nic nie wróżyło łatwej wygranej mistrza RC. Stalownicy po wtorku mają już zapewnione miejsce w rundzie wstępnej play off. Dziś trzyniczanie zaprezentują się w Karłowich Warach (18.00), w niedzielę u siebie z Pardubicami (16.30). Ostatnia kolejka rundy zasadniczej została zaplanowana na wtorek, a Stalownicy w sprawdzianie generalnym przed play off zmierzą się na wyjeździe z Litwinowem (18.00).

Wtorkowy mecz 49. kolejki Tip-sport Ekstraligi pomiędzy Stalowni-kami a Kogutami rozpoczął się lepiej dla gospodarzy, którzy po szybkich bramkach Tomáša Marcinki (5.) i Richarda Nedomlela (7.) prowadzili

2:0. Te bramki paradoksalnie zgasiły jednak ambicje Stalowników na długie minuty, w zasadzie aż do trzeciej tercji, w której podopieczni Zdeňka Motáka przy stanie 2:2 wrócili do aktywnej i skutecznej gry. Sportowa złość gospodarzy, którzy w drugiej odsłonie pozwolili ołomuńskiej drużynie na strzelenie dwóch bramek, przełożyła się w ostatniej tercji na świetny hokej i kolejne gole w siatce Kogutów po akcjach Daniela Kurovskiego (43. i 54.), Libora Hudačka (45.) i Ondřeja Kovaříčka (56.). Trzecią bramkę dla gości zdobył Jakub Navrátil (56.).

Dla jedenastego w tabeli Trzyńca (68 pkt.) zwycięstwo nad Ołomuńcem oznacza kolejne zdobyte punkty w ciasnej strefie, jaka zrobiła się w dolnych rejonach tabeli. I co najważniejsze: pewność startu w rundzie wstępnej play off. Dla Kogutów z Ołomuńca przegrana oznacza nerwówkę w ostatnich trzech kolejkach, jakie pozostały do końca rundy zasadniczej. Przypomnijmy, ostatni klub tabeli trafi do



Pewna wygrana Trzyńca z Ołomuńcem. Fot. ZENON KISZA

barażów, w których będzie musiał stawić czoła najlepszej ekipie wyłonionej z pierwszoligowych rozgrywek play off. Przed piątkowym rozdaniem kart w najtrudniejszych

sytuacji oprócz ostatniego w tabeli Ołomuńca (57) znajdują się dwunaste Witkowice (60 pkt.) i przedostatnie Kladno (57).

(jb)

pre-teksty i kon-teksty /358/



Krzysztof Łęcki

»Proces« przed »Zamkiem«

Dożyło się ostatnio w Polsce mówić i pisać o procesach. Oczywiście, zainteresowanie procesami może mieć różne źródła, różnego rodzaju są też procesy, które budzą powszechną ciekawość.

Mogą však w grę wchodzić procesy społeczne, ekonomiczne, polityczne i jeszcze inne. Niemniej, zaryzykuję, że na targowiskach mówi się i pisze przede wszystkim o procesach sądowych. Pojawiają się przy okazji na tapecie kwestie zdolne „niespiesznego przechodnia” zadziwić. Ot, chociażby pytania: czy ktoś ma dowieść swojej niewinności przed sądem, czy też trzeba oskarżonemu winę udowodnić? No właśnie – czy w sformułowaniu „niewinni nie mają się czego obawiać” nie można – oprócz naiwnego optymizmu (zobaczcie chociażby klasyczny film „Dwunastu gniewnych ludzi”) – wyczytać jakiejś formy słabo zawołowanego cynizmu? No cóż, nic może dziwnego, że w takiej atmosferze łatwo może komuś przyjąć do głowy sytuacja kafkowska. Nie tylko dlatego, że ten wielki pisarz z wykształcenia był prawnikiem.

Chodź raczej o to, że bohater jego „Procesu”, Józef K., budzi się rano i...

...nie jest już tym samym człowiekiem, który wieczorem kładł się spać. Został bowiem właśnie aresztowany, czy też pozbawiony wolności – przez jakiś nieznaną mu sąd. „Proces”... Wybitny reporter Krzysztof Kąkolowski przekonywał, że czytelnicy/czytelniczki dzielą się na dwie linie: „Proces” – „Dżuma” – „Iliada” i „Zamek” – „Upadek” – „Odyseja”. Pierwsza to ci, którzy lubią literaturę wokół jednostki, drudzy wyjaśniając sprawy wokół niej – idą ku społeczeństwu”. Z powieści Kafki zdecydowanie wolałem i wolę „Zamek” (czyżby to sygnał, że dobrze wybrałem kierunek studiów – socjologię?), ale doskonale pamiętam, jak wielkie,



FOL. ARC

ba, nie przesadzam, wstrząsające wrażenie zrobił na mnie oglądany w roku 1980 „Proces” z Romanem Wilhelim i całą plejadą znanych polskich aktorów. Dość powiedzieć, że wrażenie to było o wiele większe niż brytyjska produkcja z roku 1993 (choć grali w niej m.in. Kyle MacLachlan i Anthony Hopkins), którą zobaczyłem sporo lat później. Jak wspominałem wyżej stawiam (niedokończony) kafkowski „Zamek”, ale czasy takie, że zostaliśmy jednak przy „Procesie”.

Zacznijmy zatem proces od początku, od pierwszego zdania powieści. „Ktoś musiał zrobić doniesienie na Józefa K., bo mimo, że nic złego nie popełnił, został pewnego ranka po prostu aresztowany” – tak brzmi to w tłumaczeniu genialnego Bruno Schulza. „Ktoś musiał fałszywie oskarżyć Józefa K., bo przecież nic złego nie zrobił, a został pewnego ranka pozbawiony wolności” – to znowu pierwsze zdanie dzieła Kafki w nowym tłumaczeniu Jakuba Ekiera. No cóż, trudno nie zauważyć, że pozbawienie wolności nie zawsze wiążeć się musi z aresztowaniem, ale tak – aresztowanie,

to zawsze pozbawienie wolności. Nie będę tu rzecz jasna przyprowadzał analizy porównawczej dwóch różnych przekładów „Procesu”, brak mi po temu niezbędnych językowych kompetencji. Choć, to prawda, niekiedy zdarzają się w tłumaczeniach Kafki nieporozumienia dość zasadnicze. Na takie właśnie nieporozumienie zwróciła mi uwagę przyjaciółka, mieszkająca w Monachium pisarka Aldona Likus Cannon. Idzie o spolszczony tytuł opowiadania „Ein Hungerkünstler” (angielskie tłumaczenie „A Hunger Artist”). Przełożono go na język polski jako „Głodomór”. Otóż, jak wiadomo, głodomór, to – potocznie – ktoś, kto jest wiecznie głodny, żarłok. A ein Hungerkünstler, to ktoś, kto z głodzenia się uczynił sztukę.

Ale, ale – wróćmy do tego – co to takiego jest ta „sytuacja kafkowska”, z tym swoim trudnym do podrobienia surrealizmem, z wizją świata, w której absurd upozorowany jest na perfekcyjnie odlepioną od życia maszynierię. Świata, w którym pozacierane bądź niepewne są tożsamości bohaterów. A insty-

tucje przeglądają się w gabinecie krzywych luster. Tyle, że skutki funkcjonowania całej tej maszyny absurdu są jak najbardziej rzeczywiste. Wreszcie – Józef K. z wyroku sądu, którego „siedziba” mieści się gdzieś na poddaszu, traci życie. Zanim jednak dojdzie do finału, Józef K. musi sobie jakoś tłumaczyć tę absurdalną sytuację (bez powodzenia), ba, ma za zadanie wytłumaczyć się przed sądem (nie do zrobienia).

Z tłumaczeniem dzieł literackich jest oczywiście inaczej niż z tłumaczeniem się przed sądem. Ale tłumaczenia dzieł Kafki nie wprowadzają się tylko do tłumaczeń z języka niemieckiego. Idzie także o tłumaczenie jako interpretację, o rozumienie dzieła. Wydawca nowego przekładu „Procesu” już na obwolucie okładki książki proponuje zupełnie inną interpretacyjną ścieżkę powieści Kafki – czytamy: „Józef K., oskarżony bez podania zarzutów, to nie żaden skromny urzędnik ani człowiek bez winy – choć tak zwykło się czytać „Proces”. Siła, która niszczy karierę i życie ambitnego bankowca, to – także

wbrew tradycyjnej lekturze – ani biurokracja, ani dyktatura”. Tak, z interpretacjami Kafki zawsze był pewien interpretacyjny problem. Jak pisała znakomita amerykańska eseistka Susan Sontag: „(...) na dzieło Kafki rzuciły się tłumnie co najmniej trzy armie interpretatorów. Ci, którzy czytają prozę Kafki jako alegorię społeczną, widzą w niej studium przypadku frustracji i szaleństwa współczesnej biurokracji, doskonale ucieleśnionej w państwie totalitarnym. Ci, którzy odczytują ją jako alegorię psychoanalityczną, dostrzegają tu rozpaczliwe wyznanie lęku autora przed ojcem, obaw przed kastracją, poczucia własnej impotencji, bycia owdlańniętym światem snów. Ci, którzy odnajdują u Kafki alegorie religijne, wyjaśniają, że K. w „Zamku” usiłuje dostać się do nieba, a Józef K. w „Procesie” jest sądzony zgodnie z zasadami nieubłaganej, tajemniczej sprawiedliwości Bożej...”.

Milan Kundera w „Sztuce powieści” powiada – „Franz Kafka powiedział o ludzkiej kondycji (w postaci, która objawia się w naszym stuleciu) to, czego ani myśl socjologiczna, ani politologiczna nie zdołałyby wyrazić!”. I jeszcze: „Tacy powieściopisarze jak Franz Kafka, Jaroslav Hašek, Robert Musil, Hermann Broch, odkrywają to, »co jedynie powieść odkryć potrafi«, pokazując jak wszystkie kategorie egzystencjalne zmieniają gwałtownie, w warunkach schyłkowych paradoksów, swój sens”.

Żyjemy niewątpliwie w ciekawych czasach. Komuś obdarzonemu niewyczerpanym poczuciem humoru ciągle kojarzyć się mogą z komediami Stanisława Barei. Inni widzą Polskę (a niekiedy i świat) jak z Mroźka. Jedną z biografii Franza Kafki ma podtytuł „Koszmar rozum”.

Śladami fabuł i pisarzy

Ponad 3,8 tys. miejsc znalazło się na Literackiej Mapie Łódzkiego stworzonej w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Dostępna w internecie mapa pod adresem https://literacka.lodz.pl/ pozwala na zwiedzanie regionu na dwa sposoby – tropem rozgrywających się w nim fabuł oraz śladami pisarzy.

Głównym celem tworzenia mapy jest ukazanie miejscowości na terenie województwa łódzkiego, w których tętni życie literackie, działają stowarzyszenia, instytucje i organizacje o literackim charakterze. Dzięki mapie powstają szlaki prowadzące śladami znanych pisa-

rzy i poetów – podkreśliła Joanna Kantyka z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Piłsudskiego.

Pomysł jest realizowany na podstawie różnorodnych źródeł dostępnych w bibliotece, np. pamiętników, artykułów z czasopism współczesnych i archiwalnych, słowników, ksiąg adresowych. Pierwsza część mapy, „Śladami twórców”, pozwala odnaleźć miejscowości, w których urodzili się, mieszkali, uczyli się i pracowali, najogólniej mówiąc: bywali, znani i mniej znani pisarze i poeci. Można na niej odkryć ślady m.in. Henryka Sienkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Edwarda Stachury. Z tej części do-

wiemy się też, gdzie znajdują się muzea i izby pamięci poświęcone pisarzom, siedziby stowarzyszeń i organizacji literackich, redakcje literackich czasopism. Okazuje się, że z regionem łódzkim związany był nie tylko Władysław Reymont, ale też Zofia Nałkowska, Andrzej Strug, Antoni Słonimski czy Bruno Schulz. Okazuje się, że autor „Sklepów cynamonowych” odwiedził mieszkanie w kamienicy przy ul. Sienkiewicza 63 w Łodzi, gdzie w latach 30. XX w. mieszkał jego przyjaciel z dzieciństwa, urzędnik i finansista Stanisław Weingarten. Był on miłośnikiem sztuki i zbierał jego prace plastyczne.

Z Łodzią i jej okolicami najbardziej kojarzą się powieści polskiego noblisty „Ziemia obiecana” i „Chłopi”. Kto jednak wie, że w opowiadaniu Reymonta „Pewnego dnia...” pojawia się Rynek Geyera w Łodzi, czyli obecny pl. Reymonta, za którym mieszka znajomy głównego bohatera pana Płiszki? W powieści

kryminalnej „Turysta” Adama Wierskiego bliźniacy Jacek i Aleks mieszkają w drewnianym domu w Lesie Łagiewnickim. Są synami leśniczego i często bawią się w swojej tajnej kryjówce na pobliskiej polanie.

Ale literackim szlakiem można też z powodzeniem wędrować po mniejszych miejscowościach, np. w książce Ewy Anny Michalskiej „Cate złoto Löwenstadt” pojawia się wiele miejsc w Brzezinach.

Na Literackiej Mapie Łódzkiego zaznaczono już ponad 3,8 tys. miejsc, ale to nie koniec - projekt wciąż trwa i twórcy mapy obiecują, że będzie ich przybywać.

(PAP)



Noce i dnie

Poniedziałek 3 marca, godz. 20.25



PIĄTEK 28 LUTEGO

6.00 Panorama **6.35** Zakochaj się w Polsce. Łódź zabytkowa **7.00** Makłowicz w podróży. Austria - Dolina Gastein **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Informacje kulturalne **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia 24 Tygodnik **14.45** Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka **14.55** Pomyślowy wnuczek **15.05** Baśnie i bajki polskie. Kobiątka z rozumem **15.30** Program informacyjny **16.00** Hanik. Podróż do życia **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Dobre strony. Bovska i Michał Sikorski **18.45** Panorama **19.10** Olą Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.20** Na sygnale (s.) **22.10** Tygrysy Europy. Horoskop dla panny **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

SOBOTA 1 MARCA

6.00 Panorama **6.40** Studio w kontakcie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Korona Gór Polski. Wysoka **11.50** Maszyna zmian **13.00** Jakto się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (mag.) **13.30** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Do śmiechu! **15.25** Okrasa łamie przepisy. Zapomniana brukiew **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** „Zielono mi!” - piosenki Agnieszki Osieckiej (koncert) **19.10** Muzyka w sieci **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Ranczo 5 (s.) **22.10** Uwaga - premiera!

NIEDZIELA 2 MARCA

6.00 Panorama **6.40** Z gwiazdą przez świat. Paweł Stasiak **7.30** Pytanie na śniadanie **10.05** Pogoda Flesz **11.25** Makłowicz w podróży. Podróż 13. Austria - Schladming - Dachstein **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Odważna deklaracja i prawdziwa zmiana **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Jana Bosko w Luboniu **14.15** Piłka nożna. Betclie 1. Liga, mecz: Miedź Legnica-Polonia Warszawa **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Szansa na sukces. Opole 2024 2. Jerzy Polomski **19.15** Polacy światu. Nobliści **19.25** Pytanie dnia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych 2 (s.) **21.15** Mistrz **22.55** Maanam i goście (koncert).

PONIEDZIAŁEK 3 MARCA

6.00 Panorama **6.35** Duchowym szlakiem **7.00** Na tropie przyspraw. Pikantnie i słodko **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olą Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Stulecie Winnych 2 **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy światu. Antoni Cierplikowski **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Kocie kalamburki **15.30** Program infor-

macyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy światu. Eugeniusz Mikołaj Romer **19.10** Wynalazki na medal **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Noce i dnie **22.20** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.15** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

WTOREK 4 MARCA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni. pl **7.00** Rączka gotuje **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wynalazki na medal **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 5 (s.) **14.15** Tygodnik kulturalny **15.00** Zagadki zwierzogromadki **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.10** Przegląd tygodnia **18.45** Panorama **19.10** Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **22.15** Siłaczka **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

ŚRODA 5 MARCA

6.00 Panorama **6.35** Stacja Arktyka. Baza polarna od kuchni **7.00** Okrasa łamie przepisy. Zapomniana brukiew **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wschód **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **14.05** Siłaczka **15.05** Animiawanki. Rodzina Treflików 4 (s.) **15.15** Rodzina Treflików 4. Pułapka **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Wschód **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 8 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

CZWARTEK 6 MARCA

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Jedzenie ma znaczenie (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.25** O mnie się nie martw 8 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **15.05** Bajki naszych rodziców. Dziwny świat kota Filemona **15.15** Mały pingwin Pik-Pok **15.30** Program informacyjny **16.00** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Emigracja serc. Polki w Czarnogórze **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.25** Paradoxs. Animalia (s.) **21.20** Paradoxs. Tata (11) **22.15** Polonia 24 Tygodnik **22.50** Wieczory Humoru i Satyry - Lidzbark **23.10** Panorama. **23.45** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

Wielkanocna czekolada dla polskich dzieci w Ukrainie

Po ubiegłorocznym sukcesie akcji „Czekolada”, kiedy to do polskich dzieci w ogarniętej wojną Ukrainie Górnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” pod egidą Alicji Brzan-Kłoś wysłał 17 tysięcy tabletek tego „leku na smutek”, jak mawiał Zbigniew Herbert, postanowiono kontynuować to przedsięwzięcie również w przedświątecznym czasie Wielkiej Nocy w 2025 roku.

Do pierwszej edycji włączył się nie tylko znany z solidarniej jedności z potrzebującymi Śląsk, ale bez mała cała Polska i polska diaspora za granicą. Już wiemy, że podobnie będzie teraz – na początek krótki reportaż z przygotowań podarunków w Berlinie, w Szkole Europejskiej słynącej z charytatywnej aktywności. Jak Państwo sami zobaczycie, nie wystarczy kupić czekoladę, należy jeszcze ładnie ją opakować i napisać coś od siebie. Fot. ARC



● Nie wystarczy kupić czekoladę, należy jeszcze ładnie ją opakować i napisać coś od siebie. Fot. ARC

Wsparcia i pomieszczeń do składowania darów udzieliła Senator RP Halina Bieda. To oczywiście tylko główni uczestnicy akcji, bo wszystkich wymienić nie sposób. Słodkie dary zbierali uczniowie i nauczyciele śląskich szkół i placówek edukacyjnych, kulturalnych, organizacje samorządowe, przedsiębiorcy i stowarzyszenia. Co należy podkreślić – z całej Polski!

Paczki przed Wielkanocą trafiły do przedszkoli i placówek edukacyjnych z polskim językiem wykładowym, szkół sobotnich prowadzonych przez organizacje polskiej mniejszości narodowej, polskich parafii w obwodach lwowskim i Stacji Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce” prowadzonych przez Górnośląski Oddział „SWP” wraz z Zespołem Pomocy Kościołowi na Wschodzie.

W obwodzie Drohobyckim dystrybucję koordynowało Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, zaś we Lwowie niezawodny jak zawsze Zbigniew Pakosz. W Drohobyczu, Borysławiu, Stryju, Berdyczowie, Żytomierzu, Złoczowie usmiechy rozświetliły dziecięce buzie.

Liczymy, że tak samo będzie w tym roku. Każdy z nas może mieć satysfakcję z dobrego uczynku i kiedy w wielkanocnej zadumie pomyślicie Państwo o cudzie Zmarłych, nie zapomnijcie, że my sami również możemy czynić cuda – a takim bez wątpienia jest usmiechy na twarz najmłodszych Polaków w Ukrainie, którym okrutny świat odebrał beztrozność.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Karnawałowa magia na góralską nutę

Góralski bal w Bratysławie? Czy to możliwe? Jasne, że tak! 9. edycja imprezy Klubu Polskiego w Bratysławie, była zupełnie inna niż poprzednie jej roczniki. Organizatorzy zdobyli serca najmłodszych!

Wszystkie wcześniejsze roczniki balu przebierańców dla dzieci odbywały się w Instytucie Polskim w Bratysławie, tym razem to Szkoła Polska ugościła najmłodszych Polonistów – zdradziła główna organizatorka przedsięwzięcia, prezes Klubu Polskiego w Bratysławie Alicja Zima. Co ciekawe, na bal zgłoszono ponad 40 dzieci w wieku od dwóch do trzynastu lat. Czas na tańce i zabawy także był imponujący: od 16 do 20 godzin. – To sporo czasu, żeby się dzieci wyszalały – przekonywała Alicja, która także zachwalała przygotowane atrakcje.

Zaprosiliśmy góralki prosto z Polski, z Podhala, które wcieliły się w role animatorek zabaw a my z ramienia Klubu przygotowaliśmy



● Zabawa była przednia. Fot. STANO STEHLIK

szereg atrakcji, takich jak prezenty dla każdego uczestnika oraz poczęstunek, którego główną atrakcją były smażone na miejscu frytki – wymieniała pani Alicja chwając także zaangażowanie rodziców, którzy zadbali o wypieki, a także Szkołę Polską, która przygotowała warsztaty artystyczne – malowanie na szkle. Po szkolnych korytarzach wirując spódnicami, czy chustami z frędzelami, przemieszczały się góralki i jeden góral – ten wymachiwał ciupagą. Tym „rodzynkiem” był dyrektor Szkoły Polskiej im. Jana Pawła II, Krzysztof Gruca. Już sam fakt obecnych górali i góralek (w większości prawdziwych, niektórych przebranych) sprawiał, że uczestnicy zabawy czuli wyjątkowość tego popołudnia.

Polonia.sk/SŁOWACJA

INFORMATOR

ŻYCZENIA



Dnia 2 marca obchodzi swój znaczny jubileusz – 90. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek
BOLESŁAW KOCH
ze Stonawy
Życzenia wielu kolejnych obfitych, zdrowych i szczęśliwych lat składają żona Elżbieta oraz synowie Roman i Bohdan z rodzinami.

GŁ-114

WSPOMNIENIA



Można odejść na zawsze, by stale być blisko...
Dnia 2 marca 2025 mija 20. rocznica śmierci naszego Kochanego Taty
śp. JÓZEFA CYŻA
z Hawierzowa-Błędowic
Z wdzięcznością, miłością i szacunkiem wspominają córki z rodzinami.

GŁ-116



Odeszła, ale w sercach naszych żyć będzieś stale.
Dnia 3 marca 2025 mija pięta rocznica, kiedy nas opuściła nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia
śp. HELENA GAWŁOWSKA
z domu Niemczyk
Z miłością i szacunkiem wspominają syn i córka z rodzinami.

GŁ-115

ciekawostek, jak nie niszczyć sobie zdrowia.

PTTS „BŚ” – 1. 3. zaprasza na wycieczkę w poszukiwaniu śnieżycek, pierwszych zwiastunów wiosny, na trasie z nydeckiego rynku na Soszów, z zejściem przez Pleniśko ponownie na rynek w Nydku – ścieżki nieoznakowane – około 12 km. Dojazd do Nydku: pociągami z Cz. Cieszyńska o 9.18 do Bystrzycy, tu przesiadka do autobusu do Nydku 9.50. Z nydeckiego rynku wyruszymy o 10.00. Prowadzi Tadeusz Farnik (tel. 776 046 326). Raczki (nesmeky) obowiązkowe.
▲ 4. 3. Edek Jursa (tel. 603 887 418) proponuje wycieczkę po chodnikach nieoznakowanych z Rzeki od przystanku końcowego do Guckiej Przełęczy i powrót do Rzeki szlakiem zielonym – około 7,5 km. Raczki (nesmeky) obowiązkowe. Dojazd do Rzeki (przystanek końcowy) o 10.05. Z Cz. Cieszyńska autobusem nr 747 o 9.30, z Trzyczna autobusem nr 751 relacji F-M do przystanku Trzyczna-U parku o 9.30, tam przesiadka do autobusu do Rzeki o 9.52.

OFERTA

POLSKIE GIMNAZJUM im. J. Stowackiego w Cz. Cieszynie przyjmie od nowego roku szkolnego 2025/26 na skrócony etat (12 lekcji tygodniowo albo wg umowy) nauczyciela informatyki oraz na 6 lekcji tygodniowo nauczyciela języka hiszpańskiego. Znajomość języka polskiego mile widziana. Zainteresowanych proszę o przesłanie CV na adres info@gympol.cz. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. +420 604 859 677. GŁ-093

WSPOMNIENIA



W poniedziałek 3 marca wspominać będziemy 10. rocznicę śmierci naszego Kochanego Tatusia, Dziadka, Pradziadka
śp. JANA ŁYSKA
z Boconowic
O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka Danuta i syn Władysław z rodzinami.

GŁ-125



Ludzie żyją tak długo, jak długo inni pielęgnują pamięć o nich myśląc i kochając.
2 marca 2025 roku minie 30. rocznica od chwili, gdy zmarł Drogi Teść i Kochający Dziadek
śp. PhDr WŁADYSŁAW PASZ, CSc.
pedagog, psycholog, malarz z zamiłowania, długoletni dyrektor polskiej szkoły w Lutyni-Dolnej
Z miłością i szacunkiem wspominają synowa i wnuczka Beata z rodziną.

GŁ-119



W naszych sercach stale żyjesz.
Dnia 2 marca 2025 obchodziliśmy swój jubileusz 95. rocznicę urodzin Drogi Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek
śp. inż. JAN RUSNOK
z Oldrzychowic
O modlitwę i chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-124



W naszych sercach i wspomnieniach stale jesteś z nami. Dnia 3 marca minie 5. rocznica śmierci Drogiego
śp. STANISŁAWA SIKORY
z Łomnej Dolnej
Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córka, syn oraz najbliżsi.

GŁ-120

NEKROLOGI



Wracam do gwiazd...
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 2025 po krótkiej, ciężkiej chorobie opuścił nas w wieku niespełna 79 lat nasz Ukochany Mąż, Brat, Teść, Dziadek, Wujek, Szwagier, Kuzyn, Przyjaciół
śp. inż. PIOTR HORZYK
Ostatnie pożegnanie Zmarłego odbyło się we wtorek 18 lutego 2025 w gronie najbliższych. Za liczny udział w uroczystości pogrzebowej dziękuję wszystkim pogrążona w smutku żona Renata i syn Adrian z rodziną.

GŁ-122

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej Rodzinie z powodu śmierci naszej Koleżanki, długoletniej choryzyski i członkini naszego Koła PZKO
śp. HELENY BRECSKOWEJ
z domu Bortlikowej
składają zarząd MK PZKO w Orłowej-Lutyni oraz członkowie chóru „Zaolzie”.

RK-008

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZAŁANIU
tel. +420 608 772 213

GŁ-398

**Dachy – remonty,
dachy płaskie,
kominy**
Tel. +48 601 532 642

GŁ-600

PROGRAM TV

PIĄTEK 28 LUTEGO

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Bursztynowe Skrzaty **8.00** Noce i dnie. A potem nastąpi noc **9.00** Ranczo 4 (s.) **9.55** Komisarz Alex 7 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 16 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Magiczne chwile **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy (mag.) **18.45** Akacyjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Klan-gor (s.) **23.15** Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz (komedia polska).

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się. Michał Gabryelak (talk-show) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie (mag.) **11.50** Tańcząca ze światem - Tuneja **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Wiosna w TVP - Otwórz się na więcej **21.55** Kino relaks. Scenariusz na miłość (komedia USA) **23.50** Blue Moon (s.).

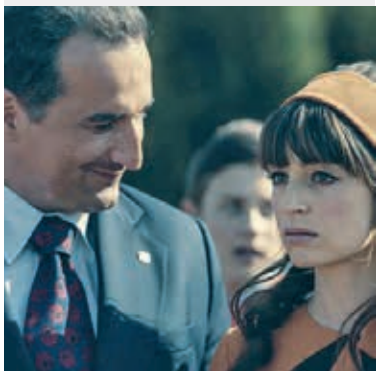
TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Wilcza 8 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Kamionki **13.25** Ukryta prawda **16.35** Detektywi (s.) **17.40** Ukryta prawda **19.00** Fakty **19.40** Uwaga! **20.00** Godzilla minus (film japoński) **22.35** 300 (dramat USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.40** Uroczysko (s.) **20.10** Farma (reality show)

21.15 Gierek



Biograficzny film o Edwardzie Gierku, I Sekretarzu KC PZPR w latach 1970-1980. Produkcja ukazuje jego polityczne i osobiste losy, skupiając się na dekadzie rządów oraz późniejszym upadku. Gierk, chcąc modernizować Polskę poprzez zagraniczne kredyty, doprowadza do dynamicznego wzrostu gospodarczego, lecz rosnące zadłużenie i niezadowolone społeczne prowadzą do jego odsunięcia od władzy. Film pokazuje kulisy polityki PRL, intryki partyjne oraz dramat człowieka uwikłanego w wielką historię. W roli głównej występuje Michał Koterski.

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.45** Piosenki z TKM **9.55** Buleczki z rana **10.25** Sprawę prowadzi Imma Taranni (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.15** Piosenki z TKM **15.25** Uśmiechy Zdeńki Baldowej **16.10** Łopatologicznie **17.00** Podróż po indyjskich Himalajach **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport

20.10 Dziecko



Czeski serial dramatyczny, który zadebiutował na kanale ČT1. Opowiada historię Kláry Vernerowej, samotnej matki dwójki dzieci, która w trudnej sytuacji życiowej decyduje się oddać swoje trzecie, nienarodzone jeszcze dziecko do adopcji bezpośredniej. W trakcie poszukiwań odpowiednich rodziców adopcyjnych poznaje różne pary, w tym małżeństwo Beáty i Huberta, związek partnerski Petra i Vladimíra oraz parę Michala i Alice, zmagających się z kryzysem w związku. Serial porusza aktualne tematy, takie jak adopcja, przemoc domowa, problemy ekonomiczne samotnych rodziców oraz skomplikowane procedury adopcyjne.

21.10 Wszystkie-party **22.05** Hercule Poirot (s.) **23.00** Z archiwum telewizyjnej rozrywki **0.00** Kruk (s.) **0.55** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Doskonali mroscy łowcy **9.25** Przygody nauki i techniki **9.55** Marsz słoni **10.50** GEN **11.05** Strony rodzinne **11.35** Izrael, kraj kontrastów **12.30** Dobra śmierć **13.25** Powstanie i upadek nazistów **14.20** Pożar Reichstagu **15.10** Tajemnice II wojny światowej **16.05** Sąsiedzi **16.35** Tajemnice brytyjskich pałaców królewskich **17.20** Eva Longoria i wszystkie smaki Meksyku **18.00** Kraina Dana Barty **18.30** Hue, cesarskie miasto i pachnąca rzeka **19.25** Bogowie i bohaterowie antycznych mitów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Rifli w Panamie **21.40** Książę miasta (film) **0.25** Apokalipsa: Hitler zmierza na zachód.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.20** Ulica (s.) **9.20** Pewna rodzina (s.) **10.45** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamierzmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Mozaika (s.) **21.35** RED (film) **23.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.20** Koledzy (s.) **10.45** Zoo Nowe początki (s.) **11.45** Agenci NCIS (s.) **13.40** Policja w akcji **14.35** Incognito **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechi **22.05** Mój mąż sobie z tym poradzi **23.25** Tak jest, szefie! **0.30** Policja w akcji.

SOBOTA 1 MARCA

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni **8.50** Czarna chmury (s.) **9.55** U Pana Boga w ogródku **10.55** Ojciec Mateusz 16 (s.) **11.50** Gwiazdy w południe. Pojedynek w Abilene (western USA) **13.30** Żona dla Polaka (reality show) **15.20** Przed ekranem - skrót z konferencji Wiosna 2025 **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.55** Pan Mama (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Krew z krwi3 (s.) **21.25** Hit na sobotę. Wyrwa (thriller) **23.10** Zatoka szpiegów (s.).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Przed ekranem - skrót z konferencji Wiosna 2025 **11.50** Dobry tytuł **12.45** Czerdziestolatek (s.) **13.25** Poczet swirow polskich. Dariusz Miliński **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025. Anita Lipnicka **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Postaw na milion (teleturniej) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.45** No... wiadomo (mag.) **19.15** Słowo na niedzielę. Odważna deklaracja i prawdziwa zmiana **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice Kids **8.22.20** Za jakie grzechy (komedia romantyczna).

TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Czarna Dąbrówka **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Na Wspólnej (s.) **13.15** MasterChef: Nastolatki **14.40** Magda gotuje internet **15.15** Nie kłam, kochanie (komedia) **17.35** Kuchenne rewolucje. Boryslawice **19.00** Fakty **19.30** Mam talent!

21.20 Bohemian rhapsody



Biograficzny film muzyczny z 2018 roku, opowiadający historię Freddiego Mercury'ego i zespołu Queen. Śledzi losy wokalisty od momentu dołączenia do zespołu, przez jego sukcesy, aż po dramatyczne chwile w życiu Mercury'ego, związane z jego orientacją i chorobą. Film pokazuje kulisy powstawania największych hitów Queen, konflikty wewnętrzne i ostateczne pojednanie, które doprowadziło do legendarnego występu na Live Aid w 1985 roku. Produkcja ukazuje determinację Freddiego, jego talent i samotność mimo sławy. Rami Malek, grający główną rolę, zdobył Oscara za swoją kreację.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **12.00** Ewa gotuje (mag.) **12.30** Gliniarze (s.) **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.50** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Kabaret Neo-Nówka. Tradycje polskie! **23.05** Psy 3. W imię zasad.

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie **6.25** Łopatologicznie **7.15** Synagoga (film) **7.55** Trzy przadki (bajka) **8.20** O odważnym Piotrze (bajka) **9.05** Uśmiechy Blanki Bohdanowej **9.45** Gejzer **10.15** Sprawy siostry Bonifacji (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii. Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** O śpiącej królewnie, różach i obrażonej wróżce (bajka) **14.00** Rubinowa bajka (bajka) **14.35** O leniwym Jasiu (bajka) **15.15** Szczęście Lizy (film) **17.00** Hercule Poirot (s.) **17.50** Kot to nie pies **18.25** Chlopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cuda natury **21.20** Wszystko-party **22.05** Żandarm na emeryturze (film) **23.45** Maigret (s.) **1.20** Sama w domu.

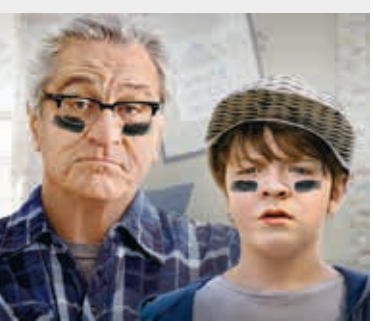
TVC 2

6.00 Doskonali mroscy łowcy **6.50** Dzik i wolna Kolumbia **7.45** Wspaniale amerykańskie miasta **8.40** Na biegawkach po Czechach **8.50** Austriackie zalety techniczne w Czechach **9.20** Cuda techniki **10.10** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto Moto Świat **11.15** Auto Moto Test **11.30** Zwierzęca odyseja: drogi afrykańskich słoni **12.25** Babel **12.50** Królowe starożytnego Egiptu **13.45** Mistrzowie medycyny **14.15** Viva Maria! (film) **16.10** Wyspy i archipelagi Japonii z lotu ptaka **17.05** Cudowna planeta **18.00** Patagonia - życie na końcu świata **18.40** Wiadomość od Karla Kapłana **18.55** Zapomniane wyprawy **19.20** Sąsiedzi **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Trzej muskietierowie (film) **21.50** Dracula (film) **23.55** Babilon Berlin (s.).

NOVA

6.00 Karate owca (s. anim.) **6.15** Stacykovo (s. anim.) **6.30** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.50** My, właściciele domków letniskowych **7.45** Łódzko, opowiadaj **8.35** Weekend **9.20** Kamełki (s.)

10.35 Wojna z dziadkiem



Komedia familijna z 2020 roku oparta na książce Roberta Kimme-la Smitha. Główny bohater, Peter, musi oddać swój pokój dziadkowi Edowi, który wprowadza się po śmierci żony. Chłopiec postanawia wypowiedzieć dziadkowi wojnę, stosując różne psikusy. Ed jednak nie pozostaje dłużny, co prowadzi do serii zabawnych sytuacji. Ostatecznie obaj dochodzą do wniosku, że rodzina jest ważniejsza niż spory.

12.30 Wiosła w dłoni (film) **14.40** Pogromcy duchów II (film) **17.00** Sonic: Szybki jak błyskawica (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg - wydanie specjalne **21.50** Godzilla kontra Kong (film) **0.15** Skok na głęboką wodę (film) **2.40** Pogromcy duchów II (film).

PRIMA

6.00 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Autosalon.tv **10.20** Incognito **11.25** Kochamy Czechi **13.20** Mój mąż sobie z tym poradzi! **14.50** Stawiam na trzynastkę (film) **16.50** Trzy jaski do szklanki (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **22.45** Dżentelmeni (film) **0.50** Swim (film).

NIEDZIELA 2 MARCA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Odważna deklaracja i prawdziwa zmiana **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** ZdroWY Plan (mag.) **8.45** Stawka większa niż życie (s.) **10.55** Komisarz Alex 7 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei **13.05** BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Patagonia

14.10 Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz



Polska komedia Stanisława Barei z 1978 roku. Dyrektor Krzakoski odkrywa, że jego kochanka jest w ciąży, więc szuka sposobu na zwolnienie ciężarnych pracowników, by uniknąć skandalu. W tle ukazane są absurdy PRL-u – biurokracja, kombinatorstwo i nonsensy codziennego życia. Film pełen satyry i kultowych scen ukazuje realia tamtych lat w krzywym zwierciadle.

16.05 Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś 2 (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Zatoka szpiegów 2 (s.) **21.20** Sanatorium miłości 7 (reality show) **22.15** „Sanatorium miłości 7” **22.25** Zakochana Jedyńka. Polowanie na ćmy (dramat).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.50** The Voice Kids 8. Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025 2. Majka Jeżowska **16.10** Cudowne lata **17.15** Tak to leciało! (teleturniej) **18.15** Romuald Lipko - Niezapomniane melodie **19.10** Przed ekranem **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** W imię prawdy (dramat USA) **21.45** O!Łśnienie 2025 - Nagrody Kulturalne Onetu i m.st. Warszawy **22.30** Jestem najlepsza. Ja, Tonya (dramat biograficzny).

TVN

6.20 Kuchenne rewolucje. Przedziel **7.15** Magda gotuje internet (mag.) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Niezwykłe Stany Prokopa **12.20** Co za tydzień **12.50** Mam talent! **14.35** Historia Kopciuszka (komedia romantyczna). **16.40** Skoki narciarskie. Mistrzostwa świata - Trondheim **19.25** Fakty **19.45** The Traitors. Zdraycy **22.05** 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach (komedia romantyczna).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Shrek (film anim.) **13.00** Noc w muzeum. Tajemnica grobowca (film przygodowy) **15.15** Jak poślubić milionera? (komedia romantyczna) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami **22.40** Teściowie (s.) **23.15** Wyjdź za mnie (komedia romantyczna).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Szczęście Lizy (film) **8.05** Deska **8.30** Buleczki z rana **8.55** Łopatologicznie **9.50** Kalendarium **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.05** Przegląd kryminalistyki (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Lolinka i sznauer (bajka) **13.55** Nieudany czarownik (bajka) **14.55** Wampir w wieżowcu (film) **16.00** Najlepsza akcja mego życia (film) **17.30** Ranczo pod Zieloną Ścieżką (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Limity (s.) **21.05** Wybórna SHOW **20.15** Grzeszni ludzie miasta Brna (s.) **23.10** Sprawy detektyw Murdoccha (s.) **23.55** Hercule Poirot (s.) **0.45** Gejzer.

TVC 2

6.00 Sto dni w Wersalu **6.40** Apokalipsa: Hitler zmierza na zachód **7.35** Mistrzowie szpryfrow **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** Poszukiwania utraconego czasu **9.05** Historics **10.00** Powstanie i upadek nazistów **10.55** Król Karol III: Nowa era **11.45** Nie poddawaj się **12.10** Magazyn chrześcijański **12.40** Magazyn religijny **13.05** Obrazki z Francji **13.25** Kot to nie pies **13.55** 8 dni, które stworzyły Rzym **14.45** Eva Longoria i wszystkie smaki Meksyku **15.25** Dzikie koty **16.20** Kraina Dana Barty **16.50** MŚ w skokach narciarskich 2025 (transmisja) **18.50** Historie budowli **19.00** Czeskie wieś **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Szybcy i martwi (film) **21.50** Dzieci nocy (film) **23.10** 20 dni w Mariopolu **1.00** Oscar 2025 (transmisja).

NOVA

5.55 Karate owca (s. anim.) **6.05** Stacykovo (s. anim.) **6.30** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.55** Policja Modrava (s.) **8.20** Życie na zamku (s.) **9.20** My, właściciele domków letniskowych **10.15** Twój cudowny ogród **11.00** Łódzko, opowiadaj! **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Comeback (s.) **13.40** Wchodzę w to, szefie! (film)

15.55 Życie to życie



Czeska komedia z 2015 roku, opowiadająca o Františku, policjancie z zasadami, który w życiu prywatnym jest apodyktycznym ojcem i mężem. Jego żona jest romantyczką, a córki borykają się z własnymi problemami. František ucieka w świat wyobraźni, gdzie widzi siebie jako tajnego agenta. Wkrótce jego rodzina wpłataje się w zabawne perypetie, które zmieniają ich życie.

18.05 Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Sprawy niesamowitej Marty (s.) **21.30** Policja Modrava (s.) **22.50** Odlamki **23.25** Królowie ulicy (film).

PRIMA

6.00 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.15** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechi **9.20** Prima świat **9.50** Incognito **11.00** Partia Terezi Tománekowej **12.05** Poradnik domowy **12.55** Poradnik Pepy Libického **13.40** Ogródnik w zasięgu ręki **14.20** Poradnik Ládi Hrušky **15.45** Czeskie domki letniskowe: marzeń **16.45** Matka w trapiu (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Caluj się jak bóg (film) **22.55** Ostatni pojedynek (film) **1.45** Ślicznotki (film).

PONIEDZIAŁEK 3 MARCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Droga. Musisz to wypić do dna (s.) **9.00** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex 7 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 16 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** BBC w Jedyńce. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Patagonia **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) <

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

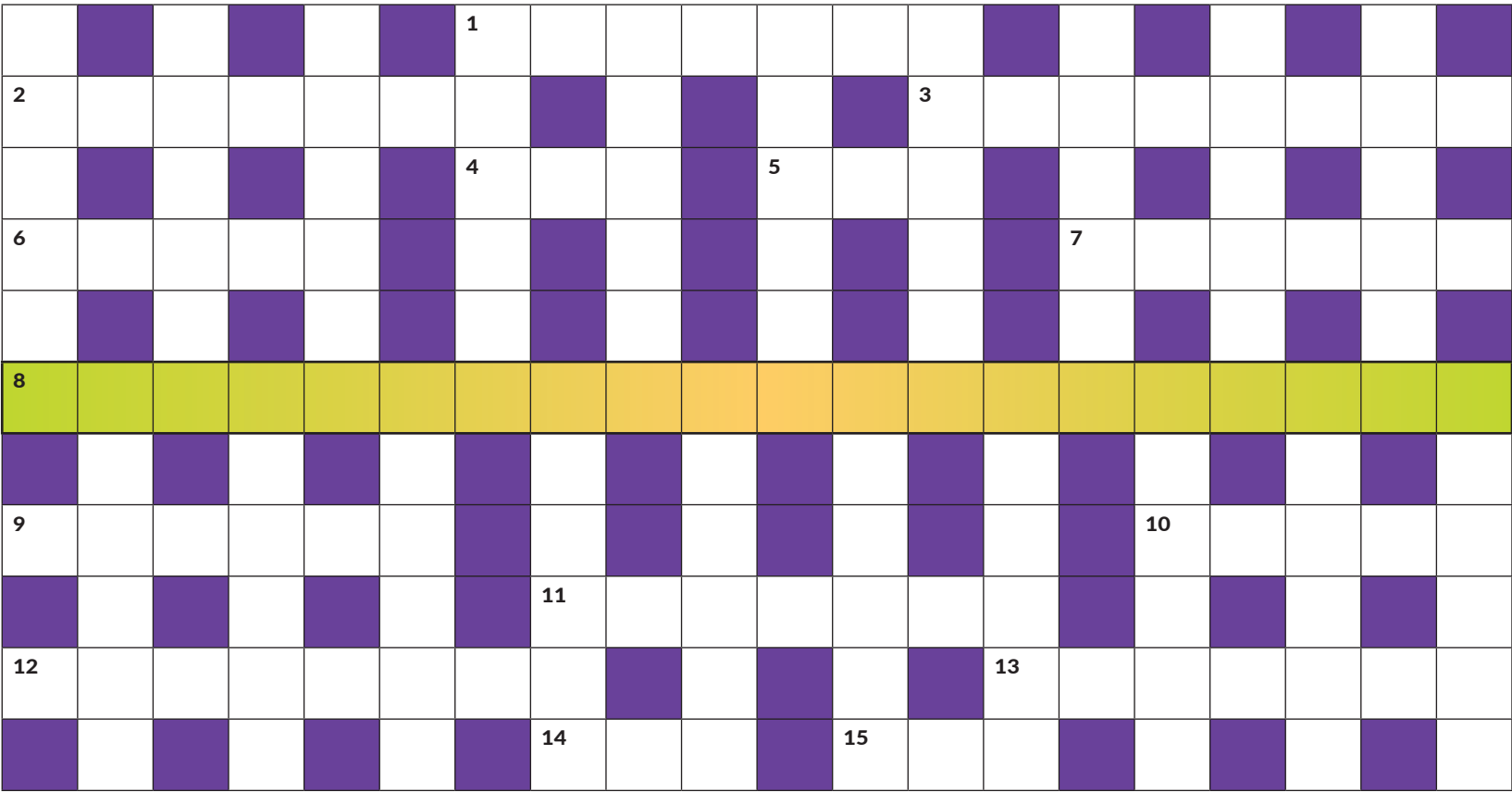


...tak jest

• Dziś proponujemy wycieczkę do Cieszyna. Zdjęcie archiwalne przedstawia widok na Czeski Cieszyn i Beskidy. Pochodzi ono ze zbiorów Alicji Brannej.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów po-prawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 12 marca 2025 r. Nagrodę z 14 lutego otrzymuje Agata Valíčková z Trzyńca. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 14 lutego:
ROZPUSTA
PSUJE ZDROWIE

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

- 1. film, którego reżyserem był Sydney Pollack lub urzędowo o Sabrinusi
- 2. urządzenie do pomiarów topograficznych
- 3. wielki książę litewski w latach 1316–1341, dziad Władysława II Jagiełły
- 4. Izabela dla przyjaciół i znajomych
- 5. dostarcza włókna i oleistych nasion, materiał na obrus
- 6. duży, wytwórny lokal, mieszczący zakład usługowy zaliczany do wyższej kategorii lub okazały pokój
- 7. duże miasto w Nigerii
- 8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- 9. niewielki amor
- 10. urządzenie elektroniczne zawiadamiające o połączeniach telefonicznych

- 11. badacz kultury i obyczajów ludów świata
- 12. imię Holmesa, detektywa stworzonego przez Arthura Conana Doyle’a
- 13. atrament naszych dziadków
- 14. zespół muzyczny z Markiem Piekarczykiem
- 15. nazwa planetoidy lub herbata po angielsku.

PIONOWO:

AGNESI, AURORA, BLANSZ, BOKSER, CYGARO, DEFEKT, ELEGIA, ERRATA, GOLLOB, GRONÓW, IDUNIA, IGLICE, NEOLIT, NEPTUN, PIRACI, SFIGMO, TABAKA, WEKTOR, YAMAHA, ZERIBU.

Wyrazy trudne lub mniej znane: BIPER, IBADAN, OROGRAF

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS